Nr. 146. Czwartek, 1 Lipca 1909. Rok 99.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

| zamiejscowa: | | | | miejscowa: | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| rocznie | 32 K., | ćwierćrocznie | 8 K. — h. | rocznie | 24 K. | ćwierćrocznie | 6 K. |
| półrocznie | 16 K. | miesięcznie | 2 K. 70 h. | półrocznie | 12 K. | miesięcznie | 2 K. |

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
**„Przewodnik naukowy i literacki"**, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.
**„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.



## ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na »Gazetę Lwowską« wynosi:

W miejscu:

| | |
|---|---|
| półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia) | 12 *K* |
| ćwierćrocznie (od 1 stycznia do 31 marca) | 6 *K* |
| miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) | 2 *K* |

Zamiejscowa:

| | |
|---|---|
| półrocznie | 16 *K* — *h* |
| ćwierćrocznie | 8 *K* — *h* |
| miesięcznie | 2 *K* 70 *h* |

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają »Przewodnik naukowo literacki«, dodatek miesięczny do »Gazety Lwowskiej« bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

| | |
|---|---|
| ćwierćroczni | 1 *K* 50 *h* |
| miesięczni | — *K* 60 *h* |

»Przewodnik« prenumerowany osobno, kosztuje:

| | |
|---|---|
| rocznie | 8 *K* |
| półrocznie | 4 *K* |
| ćwierćrocznie | 2 *K* |

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Wskutek Najwyższego zarządzenia odbędą się w nadwornym kościele parafialnym nabożeństwa żałobne za spokój duszy Jego Mości Cesarza Ferdynanda I., a mianowicie wigilie w piątek, 2 lipca, o godzinie 5 po południu, a cicha Msza św. w sobotę, 3 lipca, o godzinie 11 przed południem.

---

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 czerwca b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór księdza dr. Michała Żygulińskiego, posła do Rady państwa i profesora seminaryum duchownego łacińskiego w Tarnowie, na prezesa Rady powiatowej w Tarnowie.

---

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 czerwca b. r., najmiłościwiej zatwierdzić wybór Tomasza hrabiego Romera, właściciela dóbr Ociek, na prezesa, a radcę sądu krajowego Franciszka Ścibora, naczelnika sądu powiatowego w Ropczycach, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Ropczycach.

---

Ministerstwo handlu zamianowało starszymi oficyałami pocztowymi, oficyałów pocztowych: Seweryna Lewickiego w Brodach, Rudolfa Wójcika, Bronisława Żytomirskiego i Tadeusza Kossowskiego we Lwowie, Maryana Szalaya w Brzeżanach, Maryana Markiewicza w Stanisławowie, Jana Krajewskiego i Andrzeja Paraszczaka w Krakowie, Stanisława Stolza we Lwowie, Rudolfa Uricha w Drohobyczu, Konstantego Krzemińskiego i Jana Kosiulińskiego we Lwowie, Fortunata Wachala w Krakowie, Łukasza Kurmanowicza we Lwowie, Hermana Weinsteina w Białej, Juliana Gębarowicza w Sokalu, Zacharyasza Fedasza we Lwowie, Mikołaja Kupskiego w Zakopanem, Jana Laszkiewicza we Lwowie, Jana Swaryczewskiego w Krakowie, Pejsacha Horowitza i Franciszka Haschkę we Lwowie, oficyałami zaś pocztowymi asystentów pocztowych: Eugeniusza Załuskiego we Lwowie, Leona Fränkla w Przemyślu, Mikołaja Dronowicza w Nowym Sączu, Stefana hr. Komorowskiego i Michała Ćwikłowskiego we Lwowie, Władysława Bielskiego w Czortkowie, Wiktora Czarnika i Michała Sołowskiego we Lwowie, Eugeniusza Młynarkiewicza w Krakowie, Pantaleona Czubatego w Tarnopolu, Łukasza Demczuka we Lwowie, Władysława Saromę w Tarnopolu, Michała Korolewicza w Stryju, Mieczysława Kulikowskiego i Franciszka Skrzyńskiego w Krakowie, Stanisława Wernera w Kołomyi, Karola Peczenika w Stryju, Stanisława Pańkowa i Marcina Hubera we Lwowie, Piotra Biłochę w Buczaczu, Teofila Kozaka we Lwowie, Urbana Koronowicza w Skale, Władysława Grzymałę w Przemyślu, Leona Teuwina w Brodach, Stanisława Gołębiowskiego w Krakowie, Jana Krąpca w Białej, Mieczysława Leżohupskiego w Tarnopolu, Abrahama Wollischa i Bazylego Aleksiewicza we Lwowie, Artura Głogowskiego w Jarosławiu, Władysława Tarnawskiego i Józefa Hermana w Krakowie, Maryana Pachołka w Podwołoczyskach, Marcelego Urbana w Krakowie, Stanisława Biegańskiego w Nowym Sączu, Karola Żołnierczyka i Dawida Rosenberga we Lwowie, Jana Strempla w Oświęcimiu, Pawła Korzenia w Krakowie i Rudolfa Hubera we Lwowie.

---

Ministerstwo handlu zamianowało asystentami pocztowymi praktykantów pocztowych: Stanisława Kurasadowicza w Tarnowie, Ignacego Trębacza we Lwowie, Edmunda Jarolina w Dębicy, Erazma Keffermüllera w Buczaczu, Wincentego Żelechowskiego we Lwowie, Stanisława Lefarta w Nowym Sączu, Wojciecha Reczka w Krakowie, Jana Filipka we Lwowie, Władysława Snopkiewicza w Krakowie, Józefa Adamowskiego i Błażeja Kubalę we Lwowie i Franciszka Dębickiego w Brzeżanach.

---

P. Namiestnik zamianował w etacie Dyrekcyi policyi w Krakowie praktykanta konceptowego, Jerzego Rotschka, koncypistą policyi, a praktykanta konceptowego Namiestnictwa, Karola Puskarczyka, praktykantem konceptowym policyi.

---

**Obwieszczenie.**

Niniejszem rozpisuje się uzupełniający wybór jednego posła na Sejm krajowy z ciała wyborczego większych posiadłości byłego obwodu samborskiego na dzień 6 sierpnia 1909 r.

Wybór ten odbędzie się w Samborze w godzinach i lokalnościach, o których wyborcy zawiadomieni będą kartami legitymacyjnemi.

Listę wyborców tego okręgu wyborczego ogłasza się jednocześnie w „Dzienniku urzędowym" *Gazety Lwowskiej.*

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

---

**JAN ANDRUSZEWSKI.**

## BŁOGOSŁAWIEŃSTWO.

(Dokończenie).

Wiedział przecież o tem, przygotowywał się do tej chwili od dawna, a jednak teraz, kiedy ona ma wybić — czuje całą sierocą samotność swoją, jesienną samotność suchego liścia, co sam jeden pozostał na nagiej gałęzi drzewa.

A tu dokoła wiosna! Wszystko pachnie, kwitnie, weseli się, świeci życiem, modli mu się — oddaje... wszystko, wszystko, od bzów i jaśminów, aż do jego dziecka — do każdego uderzenia serca Janinki — do każdej myśli jej duszy.

— No, co tatusiu? Zgadłam?

Łagodnie uśmiechnął się starzec:

— Porzucisz ojca, matkę — a pójdziesz za mężem...

— Otóż nie porzucisz! Nie pójdziesz za mąż bez ojczulka! I jak to sobie tatuś wyobraża? Że ja potrafiłabym żyć bez niego? Że Henryś pozwoliłby na to? Wszakżeż on i jednego dnia nie wytrzymałby bez tatusia! A wiem, że i tatuś bez niego! Co? Prawda tatusiu? Prawda?

— Prawda dziecinko —odszeptują miękko usta starca.

— Bo Henryś kocha tatusia, jak ja! Bo on dobry, szlachetny, najlepszy ze wszystkich ludzi, tak samo, jak tatuś!

— Dałby to Bóg — dałby Bóg!

— Dlaczego dałby tatusiu? Bóg dobry dał już, dał ojczulku! Ale ja wiem, ja jeszcze coś wiem...

Niespokojnie podniosły się oczy ojca na córkę. A jej świeży, melodyjny głos dźwięczał dalej, niby najsłodsza muzyka:

— Ja wiem! Tatuś martwi się pewnie tym anonimem... Tym szkaradnym anonimem... Ja go czytałam ojczulku — czytałam...

— Po co było?... Po co?... Zapomniałem go spalić...

— To właśnie bardzo dobrze! Ojczulek byłby niepokoił się — ojczulek byłby się martwił — a tak ja powiem ojczulkowi, że to wszystko nieprawda, że Henryś nie kocha tam żadnej kobiety, bo on jest najlepszy, najszlachetniejszy — i gdyby tak było istotnie, to nie kryłby się z tem przedemną — ale napisałby mi zaraz, bo wie, że nikt mu tak dobrze nie życzy, jak ja, że nikt...

A ojcu żal się zrobiło łez, którem i drżał już prawie głos dziewczęcia, bo odrzekł:

— Ciekawym, czy on by cię tak bronił, gdyby jemu kto posłał podobny list?

— To śmiałby się tylko — trzyma się już mężniej Janinka—bo wie przecież dobrze, że nikt go tak kochać nie może, jak my. Prawda tatusiu?

Snać pewność córki rozwiała ostatni cień podejrzenia w sercu starca, który kochał Henryka jak syna — i był już z duszy obronie Janinki, bo weselej już odpowiedział:

— Z pewnością nikt — i błogosławię godzinie, w której poznaliście się.

— Tatusiu! Najdroższy!

— I tobie dziecko jedyne błogosławię, za siebie — i za matkę twą drogą, która odumarła nas, dając ci życie.

Błogosławię ci — i dziękuję za moje szczęście.

— Tatusiu! Tatusiu!

— Tak! Za moje szczęście! Bo co najlepszego dusza matki twej miała w sobie — i co chciałem, żeby w mojej było najlepszem — to wszystko zespoliło się w tobie — to wszystko najdroższym dla mnie cudem ziściło się w twej duszy. Niechże będzie błogosławiona.

Białe, szczupłe, pomimo parnego wieczoru zziębnięte ręce, wzniósł starzec ku jasnej główce Janinki, a ona przylgnęła do nich ustami — i to grzeje je dłońmi, to u piersi tuli, to znów rozgrzewa pocałunkami.

I lasem włosów złotych, pachnących, twarz ojca pieści siwo omszoną — do piersi jego wpadniętej twarzyczkę przywrze różową — i do kolan suchych ją tuli — do stóp starca pochyli — a śliczne jej oczy o głębi jezior ciemno-błękitnej, mówią — a śliczne jej usta szepcą wśród pocałunków:

— A Henryś tatusiu — a dla Henrysia....

. . . . . . . . . . . . . . . . . . . .

Podniósł starzec Janinkę — do serca garnie — i znów błogosławi jej i Henrykowi . . . . . . . . . . . . . . . .

. . . . . . . . . . . . . . . . . . . .

A z błogosławieństwem tem starej, drżącej ręki ojcowskiej — niby na rozkaz króla-starca — tajemna jakaś siła władcza świata zdaje się kornie oddawać w usługi swojej królewnej.

A z błogosławieństwem tem, niby na rozkaz starca-ojca, nad wszystkie silniejsza Moc przepotężnego Ojcostwa Przyrody — całym czarem parnej, wonnej nocy wiosennej, zdaje się spływać w młode życie dziewczęcia.

I pieścić zdaje się Janinkę — tulić, złoto-ciepłym mrokiem spowijać przed wszystkiem, co złe, co mogłoby urazić, uszkodzić najpiękniejsze kwiecie stworzenia na ziemi: Duszy, co czuje — i Serca, co kocha . . .

. . . . . . . . . . . . . . . . . . . .

Jednostajnie metaliczny brzęk zegara miejskiego wydzwonił już północ, gdy spleceni uściskiem, Janinka z ojcem wracali do domu . . . . . . . . . . . . . .

. . . . . . . . . . . . . . . . . . . .

* *
*

Wstyd, żal krzywdy wyrządzonej Janince — i szczęście, szczęście bez granic, zalewają duszę Henryka, kiedy idzie parkiem miejskim ku zajazdowi.

Nie gniewają go bijące po twarzy kiście bzu, gałązki jaśminu — nie czuje kolców akacyi.

Ogród, drzewa, woń kwiecia, Janinka, jej ojciec, on sam, życie, przestwór osrebrzony księżycem, pyłki od gwiazd — świat cały — zdają mu się zlewać w jedno bezbrzeżne morze Błogosławieństwa, które Życie daje swym dzieciom . . . . . . . .

. . . . . . . . . . . . . . . . . . . .

I już nie bije konia szpicrutą, nie uderzyłby nawet tego, kto pisał anonim, gdyby go i miał przed sobą....

Bo za kilka dni skończą się ćwiczenia— a wówczas — a potem....

# CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

*Lwów, 30 czerwca.*

## Zatarg kreteński zaostrzony.

(#) Dzienniki zagraniczne ogłosiły dopiero teraz w obszerniejszem streszczeniu wystosowaną do mocarstw notę turecką w sprawie kreteńskiej. Oświadcza ona przedewszystkiem, iż postanowienie mocarstw opiekuńczych co do wycofania wojsk z Krety i pozostawienia kilku okrętów w zatoce nie jest wystarczające dla zabezpieczenia praw zwierzchniczych sułtana i przyszłości kreteńskich muzułmanów. Okazuje się konieczność wytworzenia na Krecie w porozumieniu z mocarstwami trwałego i prawnego stanu. Porta sądzi, iż nadeszła chwila odpowiednia do rozwiązania tej kwestyi i wyraża nadzieję, iż dla zapobieżenia wszelkim komplikacyom zniesione zostaną wydane bez zgody Porty zarządzenia, ścieśniające prawa zwierzchnicze Turcyi. Zgodnie ze swojem dawniejszem oświadczeniem chce Porta nadać Krecie taką autonomię, która nie czyniłaby uszczerbku uznanym przez mocarstwa prawom zwierzchniczym sułtana. Porta pragnie przy poparciu mocarstw zaprowadzić na wyspie trwały i prawny zarząd, przyczem zwrócona będzie szczególniejsza uwaga na ochronę zagrożonego życia muzułmanów. Nota bowiem zaznacza, iż Kreteńczycy zbroją się nieustannie i otwarcie oświadczają, że przy pierwszej nadarzonej sposobności wytępią mieszkających na wyspie muzułmanów. Wskutek tego Porta jest formalnie oblężona przez żyjących w Konstantynopolu muzułmanów, którzy domagają się użycia najostrzejszych środków dla ochrony ich współwyznawców. Nota wyraża w końcu nadzieję, iż mocarstwa upoważnią Portę do poczynienia zarządzeń, koniecznych dla ochrony muzułmańskich Kreteńczyków.

Według ustnych wyjaśnień urzędowych kół tureckich ten ustęp noty, w którym jest mowa o poczynionych przez mocarstwa jednostronnie i bez zgody Porty zarządzeniach, ścieśniających prawa zwierzchnicze sułtana, odnosi się głównie do faktu, iż mocarstwa powierzyły zarząd wyspy naczelnemu komisarzowi, desygnowanemu przez króla greckiego. Komisarzem tym jest obecnie Zaimis. Ten stan uważa Porta za nielegalny i upatruje w nim jaskrawe naruszenie praw sułtana na korzyść obcego władcy. Oprócz tego miała nota turecka także na myśli rozmaite praktyki, wytworzone samowolnie przez Kreteńczyków, jak n. p. wydawanie wyroków w imieniu króla greckiego, używanie marek pocztowych z wizerunkiem króla Jerzego i inne.

Z noty tureckiej wynika przeto, iż Porta dąży do radykalnej zmiany prawno-państwowych stosunków na Krecie i do wprowadzenia tam nie czysto formalnego, ale rzeczywistego zwierzchnictwa sułtana. Tego stanowiska nie podzielają mocarstwa opiekuńcze i dlatego odpowiedź ich na notę Porty wypadła niepomyślnie dla życzeń tureckich. Autentyczny tekst tej odpowiedzi nie jest jeszcze wprawdzie znany, ale wszystkie wiadomości czerpane z urzędowych źródeł stwierdzają, iż mocarstwa dążą bezwzględnie do utrzymania *status quo* i nie chcą dopuścić do zasadniczych zmian na wyspie, którewy wołać musiałyby zbrojny zatarg między Grecyą i Kretą z jednej, a Turcyą z drugiej strony. Mocarstwa miały zawiadomić rząd turecki, iż nie zachodzi żaden istotny związek między wycofaniem kontyngentów wojskowych z wyspy, a zmianą obecnego stanu prawnego na niekorzyść Krety. Zwierzchnictwo sułtana będzie w dotychczasowej formie utrzymane i zabezpieczone, ale wszelka dalej sięgająca interwencya Turcyi byłaby aktem jednostronnym i spotkałaby się ze stanowczym oporem mocarstw, które równocześnie udzieliły rady i Grecyi i Krecie, aby unikały wszelkiej nieprzezorności i porywczości, mogącej spowodować najniebezpieczniejsze zawikłania.

Taka decyzya mocarstw opiekuńczych nie zadowoli oczywiście ani Grecyi, ani Turcyi. W Grecyi liczono ciągle na to, iż usiłowaniom mocarstw powiedzie się ostateczne rozwiązanie kwestyi kreteńskiej w duchu dla Grecyi przyjaznym. Wprawdzie minister Rifaat oświadczył, iż żadne mocarstwo nie popiera myśli wcielenia Krety do Grecyi, ale mimo to w Atenach nie tracono nadziei, że mocarstwa potrafią skłonić Turcyę do zrzeczenia się czysto formalnych praw zwierzchnictwa i że znajdzie się nawet odpowiedni ekwiwalent, który Turcya pod naciskiem stosunków będzie musiała w końcu przyjąć. Optymizm kół greckich miał się zresztą opierać na pewnych konkretnych przyrzeczeniach. Gdy mianowicie Kreteńczycy proklamowali z końcem grudnia zeszłego roku unię z Grecyą i dla jej faktycznego przeprowadzenia utworzyli rząd prowizoryczny, wówczas cztery mocarstwa opiekuńcze milcząco uznały to prowizoryum i miały oświadczyć, iż co do kwestyi wcielenia z całą dla Grecyi życzliwością nawiążą rokowania z Turcyą, jeżeli tylko porządek publiczny będzie na Krecie utrzymany i jeżeli tamtejsza ludność muzułmańska dozna należytej ochrony. Tym warunkom stało się zadość i na tem zasadzają Grecy i Kreteńczycy nadzieję, iż mocarstwa dotrzymają swoich przyrzeczeń. Gdyby zaś Turcya przystąpiła do okupacyi Krety i gdyby mocarstwa temu nie przeszkodziły, nie cofną się Kreteńczycy przed najzaciętszą walką. Kreteńska milicya została uzbrojona w karabiny Manlichera, a każdy zdolny do noszenia broni Kreteńczyk został w broń zaopatrzony. Nie wątpią też, iż liczni ochotnicy greccy przyłączą się do walki. Do ostatniej też chwili panowało w Atenach przekonanie, iż ze względu na trudności, połączone z okupacyą wyspy i ze względu na kłopoty wewnętrzne Turcyi, Porta ostatecznie przyjmie za odstąpienie Krety kompensatę pieniężną, na którą Grecya zasadniczo się zgadza.

Dziś już oczywiście o takiem załatwieniu kwestyi kreteńskiej nawet mowy być nie może. Myśl kompensaty pieniężnej odrzucono z oburzeniem w Konstantynopolu, a parlament i cała opinia publiczna pochwala bez zastrzeżeń stanowisko Porty, według którego Kreta nie może być anektowana przez Grecyę i obecny „nielegalny rząd“ nie może być dalej na Krecie utrzymany, bo narusza on zwierzchnicze prawa sułtana. W Prysztynie, Monastyrze i w Ueskueb odbyły się niedawno wielkie zgromadzenia ludowe, a zapadłe na nich rezolucye wzywają parlament i wielkiego wezyra do użycia najostrzejszych środków dla zabezpieczenia praw Turcyi na Krecie i zarazem ostrzegają mocarstwa, iż w razie najmniejszego naruszenia tych praw zjednoczony naród ottomański stanie do otwartej walki z Grecyą.

Wogóle w Turcyi wzmaga się usposobienie wojownicze. Podniecają je szczególnie koła wojskowe. Nawet generalissimus Szefket basza, który niedawno osobiście obraził patryarchę greckiego, miał powiedzieć, iż gdyby Kreteńczycy przystąpili do wyboru posłów do Izby greckiej, wówczas zażąda Porta wydalenia tych kreteńskich posłów z wyspy, a w razie potrzeby, bez względu na mocarstwa opiekuńcze, podejmie interwencyę wojskową. Cała opinia publiczna zachęca też rząd do największej energii w obronie praw tureckich na Krecie. Z zadowoleniem powszechnem powitano pogłoskę o powołaniu pod broń rezerw okręgu adryanopolskiego, a w parlamencie tureckim uważają starcie z Grecyą za wprost nieuniknione. Te wszystkie objawy wskazują, iż zatarg kreteński znacznie się zaostrzył.

---

## Przesilenie na Węgrzech.

*Homo regius* dr. Władysław Lukacs przystąpił do pracy. Przybywszy do Budapesztu d. 27 czerwca zaraz nazajutrz o godz. 1 po południu, odwiedził ministra Kossutha w ministerstwie handlu i przedstawił się mu w swoim urzędowym charakterze. Obaj mężowie stanu rozpoczęli o godz. pół do 3 konferencyę w sprawie rozwikłania przesilenia i obradowali do godz. pół do 6 wieczorem. Omawiano wszystkie sposoby, jakie mogłyby doprowadzić przesilenie do rozwiązania, oraz życzenia partyi niezawisłości. Następnie p. Lukacs odbył konferencyę z komitetem wykonawczym partyi niezawisłości, poczem pp. Kossuth i Lukacs ponownie konferowali.

Tegoż dnia konferował p. Lukacs z b. prezesami gabinetu Stefanem Tiszą i hr. Khuen-Hedervarym, której to konferencyi przypisują politycy węgierscy wielkie znaczenie.

D. 29 czerwca był p. Lukacs o godz. pół do 10 przed poł. u prez. Justha, o 10 u posła Hollo, o 11 u hr. Bathyanyiego. Wszyscy trzej oświadczyli, że propozycye dr. Lukacsa są dla partyi niezawisłości nie do przyjęcia.

Tegoż dnia dr. Lukacs wyjechał z powrotem do Wiednia.

Dnia 29 czerwca zebrał się o godz. 11 przed południem komitet wykonawczy stronnictwa niezawisłości celem obrad nad propozycyami Lukacsa, które on jako *homo regius*, przedłożył. Propozycye te były następujące: Jako warunek rozwikłania sytuacyi absolutne żądanie uchwalenia konieczności państwowych i rozszerzenia prawa wyborczego na szersze podstawy; w sprawie bankowej trzyletnie prowizoryum.

Przewodniczący p. Kossuth przedłożył referat o położeniu politycznem i oświadczył, iż odrzucił wszystkie propozycye, przedstawione mu przez Lukacsa, gdyż przyszedł do przekonania, że propozycye te nie zgadzają się z zasadami partyi niezawisłości.

Nad referatem wywiązała się obszerna dyskusya, w której zabierali głos hr. Apponyi, hr. Teleky i inni. Wszyscy mowcy wyrażali swą zgodę z postępowaniem Kossutha i wyrażali mu swe zaufanie. Także prezydent Sejmu Justh oświadczył, że zgadza się z postępowaniem Kossutha.

Hr. Apponyi przedłożył wniosek, który oświadcza, że projekty *hominis regii* Lukacsa ze względu na zasady i interesy narodowe nie mogą być przyjęte. Wniosek ten uchwalono jednogłośnie.

Po dłuższej ożywionej dyskusyi zestawił Kossuth wynik obrad, oświadczając, że zbierającej się tegoż dnia konferencyi stronnictwa przedstawi go do uchwały i umotywował wniosek, podnoszący jednomyślnie objawione odmowne stanowisko komitetu wykonawczego wobec propozycyj Lukacsa.

*Neues Pester Journal* donosi: W kołach politycznych obiega pogłoska, że wobec tego, iż partya niezawisłości nie zgodzi się na propozycye Lukacsa, będzie on we czwartek, a najpóźniej w piątek desygnowany na prezesa gabinetu.

Wówczas przedłoży dr. Lukacs Królowi listę gabinetu nowego, który składać się będzie z polityków, stojących po za stronnictwami.

Według innej wersyi, minister Kossuth we czwartek będzie powołany na audyencyę do Najj. Pana. Ma on zaproponować Najj. Panu utrzymanie pod pewnymi warunkami nadal koalicyi, ale z członkiem stronnictwa niezawisłości na czele.

---

## Polacy pod berłem pruskiem.

(Obawy *Schles. Ztg.* — Oddłużenie posiadłości ziemskiej na kresach wschodnich. — Osadzanie niemieckich robotników przemysłowych na ziemiach polskich. — Z Tow. Pomocy Nauk. im. Marcinkowskiego).

*Schlesische Ztg.*, znany organ hakatystyczny, żywi już obawy, aby obecna parla-

---

19)

# Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

## CIEŃ PRZESZŁOŚCI.

*(Grazia Deledda: L'ombra del passato).*

(Wolny przekład z włoskiego).

IX.

(Ciąg dalszy).

Z czasem Adone stał się przyjacielem Pina, najstarszego syna mleczarza i zainteresował się przyrządzaniem parmezanu. Ojciec, wysokiego wzrostu, blondyn, z otyłą nieco twarzą i krągłym podbródkiem zarośniętym żółto-siwawym zarostem, mięszał mleko zwolna w ogromnym kociołku uwieszonym nad ogniskiem, a syn, piękny chłopak o różowej cerze, z białymi zębami, ubrany w czarny surdut, pod którym rysowały się kształty silnych piersi i pleców, wyciskał w formach drewnianych złotawy ser, robił masło w maślnicy, dorzucał drew do ognia. Ten chłopak ciągle śpiewał, był wesoły i swobodny jak młody bożek i Adone szczególniejszy podziw miał dla niego.

Czasami Pino prosił Adone, aby się kłaniał od niego Andromace, a do tych ukłonów dołączał dziwne polecenia:

— Powiesz jej, że punkt o ósmej księżyc się ukaże ponad kratą zamku Dargenti.

Albo znowu:

— Punkt o ósmej piękna Francuska będzie się przechadzać wzdłuż strumyka.

Adone wybornie rozumiał tę mowę; i pewnego wieczora zamiast pięknej Francuski, ujrzał Pina i Andromakę, przechadzających się wzdłuż strumyka.

Doznawał dla tej dziewczyny pewnego rodzaju miłości, a przecież podejmował się poleceń Pina z przyjemnością, do której przyłączała się ciekawość razem z zazdrością. Nie był już naiwny; koledzy w szkole nie jednego go już nauczyli.

Dnia 25 kwietnia, na ś-ty Marek, Adone poszedł do swego przyjaciela Marca, którego imieniny obchodzono i spędził z nim całe popołudnie.

Dwaj przyjaciele dostali najprzód smaczny podwieczorek; później zwiedzili pracownię, w której farbiarz przygotowywał owe materye, których barwy budziły podziw Adone; w końcu wyszli na przechadzkę po wsi.

Koło domu Marca znajdowała się wilgotna i pusta uliczka, na końcu której stał domek z czerwonych cegieł jednopiętrowy, którego drzwi wychodziły na przeciwną stronę uliczki. Naprzeciw tego domku znajdowała się *maestà*, to znaczy kapliczka zamknięta kratą żelazną, w głębi której na ołtarzyku, ozdobionym kwiatami, św. Michał z wyrazem okrucieństwa deptał zielonawego smoka. Adone doznał niemałego zdziwienia, ujrzawszy siedzącą na pniu drzewa obok tej kapliczki dziewczynkę w czerwonej sukience w czarne kropki; ale sukienka, czysto wyprana, była krępą obszyta; jasne włosy, zebrane w dwa warkocze, zdawały się także wymyte, a nogi bose ginęły do połowy w starych kaloszach. Zaczerwienił się z radości zobaczywszy ją, a także z obawy, żeby Marco nie dowiedział się o jego przygodzie. Lecz Marco przeszedł nie patrząc w tę stronę i Adone nie śmiał przemówić do dziewczynki.

— Czy to twoja krewna? — spytał Marca, gdy się już nieco oddalili.

— Ależ nie! — odrzekł Marco z pogardą. — To żebraczka, cyganka.

— Cyganka? Chyba oszalałeś?

— Tak, cyganka! Mówię ci, że tak!... Przybyła niedawno z pewną chorą kobietą. Najprzód do nas się zgłosiły. A potem poszły do ciotki Barberiny, która mieszka w czerwonym domku i ona je przyjęła do siebie... Ciotka Barberina ma zajączki w głowie, wiesz przecież!

— Zajączki? Niepodobna!

— Ależ tak! Podobna jest do mężczyzny; nosi pilśniowy kapelusz i laskę; pali fajkę i ma głos przeraźliwy. Ale umie opowiadać bardzo piękne historye.

— Ach! — rzekł Adone w zamyśleniu. A więc to ta kobieta, co chodzi z kijem? Znam ją. Czy ona bogata?

— Ba! — rzekł Marco. — Pytasz czy la Suppèi bogata? Nie ma ani grosza! — W swojej młodości sprzedawała kalosze. Ale ma w Ameryce syna, który od czasu do czasu przysyła jej trochę pieniędzy.

Gdy wracali, dziewczynki już nie było. Adone spojrzał ciekawie przez otwarte okno do wnętrza domku, zobaczył mały pokoik, w którym na środku stał stół drewniany, a na nim lampa i kilka przedmiotów szklanych i marmurowych. Na ścianie nad kominkiem wisiał portret Mazziniego otoczony wiankiem wypłowiałych fotografij; w tym pokoiku na pół ciemnym, wilgotnym obraz tego chudego człowieka z dzikim wyrazem i te fotografie niewyraźne, spełznięte, wszystko to dawało pozór trupów. Przez uchylone drzwi dochodził śpiew nabożny, smutny, pogrzebowy, na dwa głosy, jeden silny, jak męski, drugi zmęczony i przygłuszony. Były to pewnie głosy handlarki koszyków i starej Suppèi.

— Czemu się zatrzymujesz? — zawołał Marco, pociągając towarzysza za połę kurtki. Chodź!

— Chciałbym wejść — zaproponował Adone. — Drzwi są po drugiej stronie domu?

— Och! ja nie wejdę — oświadczył Marco przyciszonym głosem. Mama mi zabroniła, bo ta kobieta ma chorobę, którą można się zarazić.

Adone nie nalegał. Zrobił tylko uwagę, że przebył więcej niż godzinę w towarzystwie chorej kobiety i nic mu się nie stało.

W kilka dni później spotkał u Marca ową sławną ciotkę Barberinę, o której często myślał. Rzeczywiście miała twarz mężczyzny z dużym czerwonym nosem i parą oczek błękitnych, pełnych życia, nosiła filcowy szary kapelusz i opierała się na lasce, którą miała powieszoną na ręku, na rzemieniu. Wydawała się bardzo rozgniewana, mówiła głosem silnym, ostrym i uderzając kijem o próg drzwi, wygadywała na nielitościwych krewnych, którzy nie chcą przyjść z pomocą handlarce koszyków.

— Tylko biedni umieją zrozumieć nędzę i niedostatek bliźniego! — mówiła. — Ci, którzy mają pieniądze, myślą tylko o sobie i o swoim kochanym brzusku!

Adone, uderzony temi słowy, przypomniał sobie Togninę i jej krzesła.

Jednakże, ponieważ Marco się śmiał, i rzeczywiście, gdy ciotka Barberina wpadała w złość, dość śmiesznie wyglądała, zaczął także się śmiać. Widząc to, stara pogroziła im kijem.

Matka Marca, kobieta piękna, czerwona, spokojna i otyła, odpowiedziała Suppèi, że handlarka koszyków mogła śmiało pracować dalej w swoim zawodzie. A przytem, Caterina była nadto źle wychowana: prawdziwy szatanek, a co gorsza, mała złodziejka!

— Ale ja będę ją posyłać do szkoły! — wrzeszczała stara, uderzając się po czole gałką swojej laski. — Ta mała posiada spryt! Uczy się wszystkiego w jednej chwili. Więcej warta niż niektóre chłopcy, którzy się wydają z pozoru dobrze wychowani!

— Doskonale! doskonale! — odrzekła karmazynowa pani Bignani, urażona aluzyą uczynioną do Marca. — Posyłaj ją do szkoły. Ale jeżeli jej się zdarzy jeszcze ruszyć moje jaja z kurnika, podejmuję się udzielić jej wychowania i nauczki, na jaką zasługuje!

**(Ciąg dalszy nastąpi).**

mentarna większość nie wpłynęła na zmianę antipolskiej polityki. W korespondencyi nadesłanej rzekomo z Górnego Szląska, autor rozwodzi się o niebezpieczeństwie, grążącem „narodowej“ polityce na kresach wschodnich. Pomiędzy innemi pisze:

„Na podstawie polityki bloku potworzyły się na Górnym Szląsku n. p. w Gliwicach rozmaite narodowe stowarzyszenia, aby przeciwdziałać polsko-centrowej agitacyi. Jeżeli blok się rozpadnie, żywotna siła tych stowarzyszeń zostanie złamana“.

*Schles. Ztg.* nie wierzy, aby rozpadnięcie się bloku na ogół społeczeństwa niemieckiego na kresach wschodnich ujemnie oddziałać mogło. Mimo zmiany stosunków, w kwestyach antipolskiej polityki wszyscy Niemcy, bez różnicy stronnictw, pójdą i nadal ręka w rękę — powiada to pismo — i nie dadzą się odwieść od narodowych obowiązków. Centrum naturalnie polityki swej nie porzuci i nadal z Polakami kokietować będzie, ale konserwatyści nie pozwolą się przez nie naprowadzić na fałszywą drogę i pójdą tak, jak dawniej, tym samym torem, popierając „narodową“ politykę rządu wobec Polaków.

*Schlesische Ztg.* pociesza się, że mimo rozpadnięcia się bloku, „narodowe“ dzieło wynarodowienia Polaków najmniejszej nie ulegnie zmianie.

*

Oddłużenie posiadłości ziemskiej na kresach wschodnich popiera rząd pruski już od dłuższego czasu. W Prusach Wschodnich i w pewnej części powiatu suskiego w Prusach Zachodnich dzieje się to na zasadzie osobnej ustawy. To samo zastosować rząd teraz zamierza do posiadłości ziemskiej w Wielkiem Księstwie Poznańskiem i w tych powiatach Prus Zachodnich, które jeszcze nie korzystały z takiego dobrodziejstwa. — W tym względzie wydany zostanie podobno już w dniach najbliższych rozkaz gabinetowy, ustanawiający granicę zadłużenia. Nie każdy bowiem właściciel ziemski korzystać będzie mógł z rządowych ułatwień przy oddłużeniu. Rząd tylko tych właścicieli ziemskich uwzględniać będzie, którzy nie zanadto jeszcze są zadłużeni. To „nie zanadto“ zamykać się musi w granicy trzech czwartych wartości gruntu. Kto zabrnął już po nad trzy czwarte w długi, dla tego nie ma rządowego ratunkn. Oddłużenie w ten sposób ma się odbywać, że dotychczasowe długi spłaci rząd, a w to miejsce umieści pretensyę rządu, albo też rentę. Zaszargany właściciel ziemski może więc teraz uregulować bardzo dogodnie swoje stosunki.

Dotychczas już wiele wniosków zadłużonych właścicieli nadeszło do rządu. Sprawa, o ile możności tak ma być przyspieszona, by już z 1 października r. b. rząd długi mógł przejąć.

Ażeby z tego urządzenia sami tylko Niemcy korzystać mieli, — nie powiedziano nigdzie wyraźnie, więc też zgłoszą się może i obywatele Polacy, aby ich „oddłużono“, boć oni zarówno z innymi płacić muszą podatki.

*

Popierani są i mają być na kresach wschodnich nietylko robotnicy rolni, lecz także przemysłowi. Do zadań komisyi kolonizacyjnej należy podług teraźniejszych wyjaśnień także i to, by osadzała niemieckich robotników przemysłowych. Zachodziła tylko wątpliwość, czy środki na ten cel czerpane być mogą z funduszu 75 milionowego, ustanowionego w r. 1908. Czynniki rozstrzygające zdecydowały się teraz, że w tym względzie przepisy tłumaczyć należy z wszelką życzliwością dla niemieckiego robotnika przemysłowego, Pisze o tem *Pos. Tageblatt*, a zdaje się, że opiera się przy tem na informacyi, zasiągniętej u źródła. W dniach ostatnich odbyło się bowiem, jak donoszą dzienniki, posiedzenie w gmachu komisyi kolonizacyjnej z udziałem komisarzy ministeryalnych. Tam prawdopodobnie rzecz tę rozstrzygnięto.

*

Walne zebranie Tow. Pomocy Nauk. im. Marcinkowskiego dla młodzieży W. Ks. Poznańskiego odbyło się przed kilku dniami w Starołęce pod Poznaniem. Z przedłożonego sprawozdania dyrekcyi wynika, że rozwój Tow. dokonuje się prawidłowo, wszelako nie dopisał rok ostatni pod względem składek, tak, iż dyrekcya odrzucić musiała 62 wniosków o stypendyum. Stypendystów w roku ubiegłym było 163 i to 82 uczniów gimnazyalnych i szkół średnich i 81 akademików, techników i uczniów zakładów zawodowych.

W roku sprawozdawczym wpłynęło do kasy składek zwyczajnych w kwocie 36.020 58 mk.; składek nadzwyczajnych — 16.346·52; stypendyści zwrócili 4646 mk.; — procentów wpłynęło 50.094·52 mk.; fundusz żelazny wynosił 1,144.528·68 fen.; fundusz żelazny z zastrzeżeniem procentów 266.692·15 m; legaty 103.500 mk.; różne fundusze 14.500 mk.; z funduszu dyspozycyjnego z r. 1907 pozostało 26.853·12 mk. Ogółem więc stan bierny w roku zeszłym wynosił 1,663.181·57 marek.

Udzielono pomocy stypendystom akademikom w kwocie ogólnej 30.965 mk.; technikom 37.410 mk.; gimnazyalistom 25.848·50 marek.

Po przyjęciu sprawozdania zebranie uchwaliło zmianę dwu paragrafów statutu, mianowicie w tym duchu, że członek wykluczony lub występujący, jako i spadkobiercy jego nie mają prawa do majątku Towarzystwa, a dalej, że walne zebranie, które zbierać się będzie przynajmniej co rok, w czasie i miejscu przez dyrekcyę naznaczonem, stanowią członkowie dyrekcyi i delegaci wybrani przez walne zebrania powiatowe.

Przyszłe walne zebranie odbędzie się w Gnieźnie.

W skład dyrekcyi na rok 1909, po dokonaniu wyborów uzupełniających, weszli pp. szambelan Stefan Cegielski, ks. kan. Echaust, Jan Głębocki, dr. Stanisław Grossmann, Władysław Jerzykiewicz, dr. Stanisław Jerzykowski, prof. Stanisław Karwowski, dr. Franciszek Kożuszkiewicz, Stanisław Krysiewicz, Mieczysław hr. Kwilecki, Ludwik Mycielski z Gałowa, ks. prałat Poniński, ks. prałat Wawrzyniak, ks. prałat Woliński i Adam Woliński.

# Nauczanie powszechne w Rossyi.

Komisya szkolna Dumy rossyjskiej ukończyła ostateczne opracowanie projektu ustawy o nauczaniu powszechnem. Projekt ten, obejmujący 154 paragrafów, składa się z pięciu części: 1. Zasady ogólne. 2. Szkoły początkowe. 3. Strona finansowa. 4. Nauczanie obowiązkowe i 5. Szkoły prywatne. Jako materyał przy opracowaniu projektu posłużyły komisyi dwa projekty rządowe, projekt posła von Anrepa i memoryał członka Rady państwa, Kułomzina.

Celem szkoły początkowej jest, w myśl ustawy, wychowanie religijne i moralne, wszczepienie miłości ojczyzny, rozwój umysłowy, dostarczenie najniezbędniejszych wiadomości ogólnych i popieranie rozwoju fizycznego.

Program trzyklasowych szkół początkowych obejmuje następujące przedmioty obowiązkowe: 1. Nauka religii i (tylko dla uczniów wyznania prawosławnego) języka starosłowiańskiego; 2. język rossyjski; 3. arytmetyka i 4. kaligrafia. Po za tem udzielane być mają, w miarę możności, wiadomości z dziedziny historyi, geografii i nauk przyrodniczych, dalej rysunki, spiew, gimnastyka, roboty ręczne i wreszcie w miejscowościach z ludnością nierossyjską, język ojczysty.

Językiem wykładowym w szkołach rządowych jest język rossyjski. Szkoły te winny jednak równocześnie ułatwiać porozumienie i zbliżenie się wzajemne rozmaitych narodowości, a wspólny język rossyjski ma być, jak zaznacza ustawa, owem ogniwem, łączącem wszystkie narodowości.

W stosunku do języka ojczystego w szkole ustawa postanawia, co następuje: 1. Nauka religii odbywa się w języku ojczystym i 2. język ojczysty używany być może przez pierwsze dwa lata jako język pomocniczy, póki dzieci nie nabiorą dostatecznej wprawy w języku rossyjskim; w pierwszem półroczu używany być może wyłącznie prawie tylko język ojczysty. Projekt wspomina również o zaprowadzeniu w szkołach wykładów języka miejscowego i o wykładaniu języka ojczystego w tymże języku ojczystym. Władzom miejscowym przysługuje prawo czynienia starań w drodze ustawodawczej o większe jeszcze uwzględnienie języka ojczystego w szkołach początkowych, o ile na to warunki miejscowe pozwalają.

Otwieranie szkół początkowych projekt ustawy ułatwia znacznie, w porównaniu z obowiązującymi dziś przepisami: Ziemstwom, miastom i instytucyom stanowym przysługuje prawo otwierania szkół w drodze wyłącznie meldunkowej, bez uprzedniego na to pozwolenia; karane jest jedynie niezawiadomienie w właściwym czasie (w ciągu jednego tygodnia) rady szkolnej o otwarciu nowej szkoły. Założyciel szkoły może przyjmować nauczycieli i rozpoczynać naukę nie czekając, aż inspekcya albo rada szkolna nauczyciela tego zatwierdzi. O ile inspekcya czy rada w ciągu miesiąca nie zrobi żadnego zastrzeżenia, szkoła funkcyonować może dalej bez przeszkody. Jest to, w porównaniu do przepisów dzisiejszych, postęp niewątpliwy.

Szkolnictwem na miejscu kierować ma rada szkolna, organ jednoczący w sobie interesy państwowe i samorządu miejscowego, a podległy ministrowi oświaty. Członkami rad takich z głosem rozstrzygającym mogą być przedstawiciele samorządu miejscowego, oraz delegaci rządu, mający bezpośrednią styczność z szkolnictwem, przyczem pierwsi reprezentowani być mają liczniej, aniżeli drudzy. Marszałkowie szlachty, policmajstrowie, naczelnicy powiatów nie mogą zasiadać w radzie szkolnej. Rząd jako członków rady wyznacza inspektorów szkolnych i przedstawicieli duchowieństwa prawosławnego. W miejscowościach z ludnością nieprawosławną lub niechrześciańską, ludność ta mianuje przedstawicieli swoich z głosem rozstrzygającym we wszystkich sprawach.

Wprowadzenie nauczania nadobowiązkowego powierzone zostaje miejscowym organom samorządnym, po uprzedniem pozwoleniu ministerstwa oświaty. Pozwolenie to jest ważne tylko dla okręgu, objętego władzą danego samorządu. Nauczanie obowiązkowe wprowadzone być może tylko przy istnieniu dostatecznej liczby szkół. Obowiązuje ono wszystkie dzieci w danym okręgu w wieku lat 8 do 11. Od nauki tej uwolnione są tylko dzieci: a) które ukończyły szkołę początkową, b) które pobierają nauki w domu i c) w razie choroby lub w innych podobnych, na uwzględnienie zasługujących wypadkach. Rodzice lub też opiekunowie za przekroczenie przepisów powyższych podlegają grzywnom (nie większym jak 25 rubli), nakładanym przez rady szkolne.

Część trzecia projektu oblicza w przybliżeniu koszty, jakie wprowadzenie nauczania powszechnego za sobą pociągnie. W dniu 1 stycznia 1910 r., od którego terminu wprowadzona ma być nauka obowiązkowa, liczba dzieci, nauce tej podlegających, wyniesie, według obliczenia komisyi, 13,851.871. Licząc po 50 dzieci na jedną szkołę, okaże się potrzeba rozporządzania 277.037 szkołami początkowemi. Utrzymanie personalu nauczycielskiego i członków rad szkolnych kosztować będzie około 100 milionów rubli rocznie. Budowa szkół pociągnie za sobą 300 milionów rubli. Ze względu na niezbyt pomyślny stan skarbu państwa komisya proponuje, ażeby w budżecie na rok 1910 wyasygnować na cel ten tylko 6 milionów, a potem corocznie o 2 miliony więcej, co w ciągu 15 lat wyniesie żądaną sumę 300 milionów rubli.

Jeżeli żądaniom i propozycyom komisyi nie stanie nic na przeszkodzie, wówczas można mieć nadzieję, że z końcem pierwszej ćwierci wieku XX. nauka powszechna w Rossyi stanie się faktem dokonanym.

# KRONIKA.

*Lwów, 30 czerwca.*

— **Kalendarz.**

Czwartek (1 lipca):
Teobalda ap. — Bogusława. — Leontya.
Wschód słońca o godzinie 3·22 rano, zachód słońca o godzinie 7·32 po południu.

— **Z notaryatu.** P. Minister sprawiedliwości zamianował kandydata notaryalnego, Antoniego Teleśnickiego we Lwowie, notaryuszem w Budzanowie.

— **Z kolei państwowych.** Pan Minister kolei żelaznych zamianował na podstawie rozpisanych konkursów: starszego oficyała Franciszka Stephana, naczelnika urzędu ruchu w Nowym Zagórzu, zastępcą naczelnika urzędu ruchu na dworcu kolei Północnej w Krakowie; starszego rewidenta Władysława Hoszowskiego, kontrolora ruchu w Stanisławowie, zastępcą naczelnika Oddziału ruchu tamtejszej dyrekcyi; starszego rewidenta Konrada Myczkowskiego, kontrolora ruchu w Stanisławowie, naczelnikiem urzędu ruchu w Kołomyi; oraz komisarza budownictwa Stanisława Bojarskiego w Stanisławowie, naczelnikiem sekcyi konserwacyi w Chabówce.

Nakoniec zamianowani zostali naczelnikami sekcyi konserwacyi na kolei Północnej starsi komisarzy budownictwa: Artur Grosser w Krakowie i Ferdynand Prohaska w Bielsku.

— **Z c. i k. armii.** Porucznik rachunkowy Józef Kreibich z 40 pp., przy sposobności przeniesienia go w stały stan spoczynku, otrzymał tytuł i charakter kapitana rachunkowego.

— **Wybór trzeciego wiceprezydenta** miasta odbędzie się — jak już donosiliśmy — na jutrzejszem posiedzeniu Rady miejskiej.

— **Z Wystawy kościelnej.** 10-tysięczny gość. p. Antoni Fischer, pomocnik jubilerski, zamieszkały we Lwowie, mile został zdziwiony przyjęciem, jakie mu zgotował Komitet Wystawy. Z chwilą wejścia na Wystawę, wręczył mu sekretarz jej drogocenny upominek jako premię, wystawcy zaś obdarzyli go również, w szczególności zaś firma Jarry z Krakowa srebrną popielniczką, firma Wincenty Kuczabiński obrazem, pp. Ziemkowicz i Chęciński kosztowną książką do nabożeństwa i t. d.

Posiedzienie jurorów Wystawy kościelnej odbędzie się w piątek, 2 lipca o godzinie 6-tej po południu w gmachu Wystawy na placu powystawowym.

— **Ks. kardynał Kopp** — jak donoszą z Wrocławia — ma się zupełnie dobrze i objął już kierownictwo dyecezyi.

— **Trzydziestolecie pracy pedagogicznej** dyrektora szkoły wydziałowej męskiej im. Henryka Sienkiewicza, p. Jana Soleskiego, uczczono w sposób uroczysty przy współudziale młodzieży szkolnej oraz licznego grona przyjaciół. Jubilatowi składano życzenia w serdecznych przemówieniach, a nadto wręczono mu upominek w postaci bronzowego przyboru do pisania.

— **Ankieta farmaceutyczna.** W lokalu gremium aptekarzy Galicyi wschodniej odbyła się wczoraj ankieta farmaceutyczna, zwołana przez wydział kondycyonujących magistrów farmacyi, celem rozpatrzenia najrozmaitszych spraw zawodowych.

W ankiecie wzięli udział delegaci wszystkich korporacyj aptekarskich w kraju. Przewodniczył prezes wydziału współpracowników p. Braunstein; prezesami honorowymi wybrano pp. Sklepińskiego i Łuczkę, prezesów Gremiów aptekarzy Galicyi wsch. i zach. i p. Zagórskiego, prezesa wydziału kondycyonujących magistrów z Krakowa.

Po przedstawieniu celu ankiety przez p. Wilczka, nastąpił szereg fachowych referatów. P. Zawałkiewicz mówił o Izbach aptekarskich, p. Stein o reformie studyów aptekarskich, p. Ratusiński o aspirantach aptekarskich, p. Braunstein o ubezpieczeniu na starość, a o „kasie płac“ pp. Zagórski i Oberländer.

Na popołudniowem posiedzeniu przeprowadzono nad tymi referatami obszerną i bardzo ożywioną dyskusyę, w której zabierało głos wiele osób, poczem delegat Koła aptekarzy lwowskich dr. Piepes-Poratyński streścił wyniki ankiety. W szczególności ankieta domaga się jak najrychlejszego wprowadzenia w życie Izb aptekarskich z odpowiedniem prawem egzekutywy; żąda wprowadzenia matury gimnazyalnej, jako warunku do wstąpienia do zawodu aptekarskiego, a wreszcie uznaje pożyteczność wprowadzenia w życie t. zw. kasy płac, polegającej na tem, ażeby przez wpłacanie odpowiednich opłat do wspólnej kasy umożliwione było wyższe honorowanie starszych magistrów farmacyi, którzy obecnie przy płacach, składanych bezpośrednio przez pracodawców, z natury rzeczy nie mają zabezpieczonych awansów.

Na tem zamknięto obrady ankiety, poczem uczestnicy jej udali się do nowego gmachu „Galic. Towarzystwa aptekarskiego“, ażeby wziąć udział w uroczystem poświęceniu nowego lokalu. Poświęcenia dokonał ks. dr. Wilkicki, a prezes Towarzystwa p. Włodzimirski powitał kolegów i gości. Skromną ucztą, przeplataną licznymi toastami, zakończono uroczystość.

□ **Kurs gospodarstwa wiejskiego dla nauczycielek.** Rada szkolna krajowa postanowiła w r. b. urządzić, jak w roku zeszłym, kurs gospodarstwa wiejskiego dla nauczycielek szkół ludowych. Kurs ten odbędzie się w Zarzeczu w powiecie jarosławskim, a koszta urządzenia tego kursu pokrywa w części Rada szkolna krajowa, a w części Wydział krajowy.

Kierownictwo kursu w Zarzeczu obejmuje kierowniczka szkoły gospodarczego wykształcenia kobiet w Pietryczach, jako siły pomocnicze nauczycielskie na kursie powołała Rada szkolna krajowa nauczycielki Domicelę Schmidównę i Józefę Makolondrę.

Na kurs w Zarzeczu powołane zostały przez Radę szkolną krajową nauczycielki: Teodozya Wałachiewiczówna z okręgu limanowskiego, Wanda Parowska z okręgu dobromilskiego, Jadwiga Śnitowska z okręgu borszczowskiego, Emilia Jaworska z okręgu żydaczowskiego, Leontyna Surowiecka z okręgu podbajeckiego, Anna Kochalewiczówna z okręgu dolińskiego, Bronisława Abdermanówna z okręgu myślenickiego, Albina Szapkowa z okręgu stanisławowskiego, Franciszka Stafiejówna, Emilia Bielatowiczówna i Eugenia Wasikiewiczówna z okręgu rzeszowskiego, Zofia Sachrynówna i Joanna Bochnig z okręgu lwowskiego.

Kurs rozpoczyna się dnia 1 lipca.

— **Na zjeździe egzekutorów podatkowych** udzielono wydziałowi absolutoryum, poczem rozwinęła się obszerna dyskusya nad ustaleniem stosunku służbowego egzekutorów podatkowych. Żądają oni obecnie stabilizacyi, a po dziesięciu latach służby i złożeniu egzaminów prawa otrzymania XI. rangi, dalej dodatku aktywalnego, podwyższenia emerytury i zaopatrzenia wdowiego, wreszcie zniżenia czasu służby do lat trzydziestu. Zjazd zakończyły wybory do wydziału.

— **O bojkot rzeźni miejskiej.** W sądzie powiatowym (sekcya III.) odbyła się w poniedziałek przed południem wskutek doniesienia magistratu lwowskiego rozprawa przeciw rzeźnikowi p. Michałowi Demetrowi i grosistom Izakowi Schwarzowi i Herszowi Schwarzowi, obwinionym o bojkot rzeźni miejskiej i o przekroczenie ustawy przeciw podrożeniu środków żywności. Podsądni na zapytanie sędziego wyrokującego dr. Hahna oświadczyli, że wolno im odmawiać gminie sprzedaży mięsa, jako konkurentowi, tem bardziej, że konkurencya ze strony gminy jest nielojalna. Ze strony gminy zostali przesłuchani dwaj członkowie komisyi aprowizacyjnej, radni dr. Schleicher i p. Laskownicki, którzy potwierdzili treść doniesienia i podnieśli, że zarząd miejski sprzedaży mięsa nie wykazał deficytu, wobec czego przedsiębiorstwo jest korzystne i pomyślnie wpływa na regulacyę cen.

Obrońcy podsądnych zwalczali to zapatrywanie, podnosząc, że oskarżeni jako przedsiębiorcy mają prawo żądać godziwego zysku, wobec czego jako kupcy muszą mieć wolność sprzedaży. Celem przesłuchania dalszych świadków odroczono rozprawę do poniedziałku (5 lipca).

— **Nauka stenografii.** Pierwszy wykład na zbiorowym kursie nauki stenografii p. Romana Polińskiego odbędzie się bezpłatnie, w tym celu, ażeby szersze grono słuchaczy miało możność zaznajomienia się z istotą tej sztuki. W szerokich kołach panuje błędne wyobrażenie, jakoby stenografia była czemś w rodzaju pisma chińskiego, gdzie każdy wyraz ma osobny specyalny znak, którego na pamięć wyuczyć się trzeba; że zatem jest to nauka jedynie pamięciowa, niemożliwa do opanowania. Tymczasem rzecz ma się przeciwnie. Stenografia jest dla jako tako rozwiniętego, a żywego umysłu sztuką przystępną, wcale nie pamięciową, a przytem niesłychanie interesującą. To właśnie wykaże nauczyciel w pierwszym wstępnym wykładzie. Na następne, które stanowić będą kurs regularny, zapisać się będą mogły te osoby, które sztuką stenografowania bliżej się zainteresują i same uznają, że opanowanie jej przyjdzie im bez żadnych trudności.

Wykład wstępny odbędzie się jutro, we we czwartek, dnia 1 lipca w szkole im. Tad. Kościuszki, ul. Czarnieckiego l. 1 (róg placu Bernardyńskiego) o godzinie 5 po południu.

— **Ślub.** W sobotę przed poł. odbył się w kościele OO. Jezuitów we Lwowie ślub Józefa bar. Horocha, syna ś. p. Tadeusza bar. Horocha i Maryi z hr. Wandalinów Mniszchów 1 voto bar. Horochowej, 2 voto Leonowej hr. Pinińskiej, z panną Anną Komorowską, córką Władysława i Maryi z hr. Dzieduszyckich Komorowskich. Pannę młodą wiedli drużbowie pp. Antoni hr. Dzieduszycki i Stefan Komorowski, pana młodego hr. Zofia Baworowska i panna Komorowska. W orszaku ślubnym znajdowali się hr. Leonowie Pinińscy, Władysławowie Komorowscy, hr. Karolina Dzieduszycka, hr. Michałowie Baworowscy z córką, pp. Karscy z Królestwa, hr. Augustowie Dzieduszyccy z córką, hr. Klemensowie Dzieduszyccy, hr. Edmundowie Dzieduszyccy, hr. Stanisław Piniński z córką, hr. Mieczysławowa Pinińska, pani Józefowa Komorowska, hr. Justynowie Łosiowie, hr. Stanisław Siemieński-Lewicki, prezes dr. Włodzimierz Kozłowski, wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Dembowski, poseł Artur Zaremba Cielecki, monsignore conte Bauvegarde z Paryża, hr. Ignacy Krasicki z synem Ksawerym, hr. Maurycy Dzieduszycki, hr. Karol Dzieduszycki, S. Skrzyński, J. Cieński i t. d. Panowie byli przeważnie w strojach narodowych, panie w jasnych toaletach wizytowych. Po ślubie podejmowali rodzice panny młodej gości weselnych śniadaniem w apartamentach hotelu Georgea. Państwo młodzi odjechali następnie do dóbr pana młodego, Poczałkowo, w Królestwie Polskiem.

— **Z «Sokoła-Macierzy«.** Druhowie, którzy biorą udział w wycieczce do Czerniowiec, zbiorą się w piątek, dnia 2go lipca b. r. o godz. 8 i pół wieczorem w wielkiej sali „Sokoła-Macierzy“ celem odebrania rozkazów.

— **Wpisy do pierwszej klasy** w prywatnem gimnazyum męskiem we Lwowie, Pańska 9 odbywają się codziennie. Kierownictwo zmienione. Zakład przygotowuje też w czasie feryj do egzaminów wstępnych do wszystkich klas gimnazyalnych i realnych, tudzież do egzaminu dojrzałości.

— **Na cele oświatowe T. S. L.** na kresach złożyli dziś pp.: Rudolf Espenhan, kierownik filii Juliusza Meinla we Lwowie i Karol Krupiński, kierownik filii krakowskiej, na ręce wiceprezydenta miasta dr. Rutowskiego, kwotę 2000 koron.

— **Z Izby sądowej.** Najw. Trybunał sądowy i kasacyjny odrzucił zażalenie nieważności, wniesione przez włościanina Żelcina z Horodenki, którego sąd w Kołomyi skazał na 4 tygodnie aresztu za pochwalanie czynu Siczyńskiego.

(—) **Znaleziono.** Złotą bransoletę łańcuszkowej roboty, znalezioną w parku Kilińskiego, złożono na policyi.

(—) **Usiłowane morderstwo dwu osób.** Przy ul. Krzywej l. 10 w Zamarstynowie mieszkał u zarobników Pawła i Apolonii Nakonecznych zarobnik Michał Wilgosz. W ostatnich czasach był on bez zajęcia, a jako cały majątek posiadał 6 kor. Zaginięcie tej marnej kwoty stało się przyczyną zamachu morderczego. W poniedziałek w nocy spostrzegł Wilgosz brak 6 kor. i zwrócił się do Nakonecznych mówiąc, że pewno domownicy ukradli mu te pieniądze. Nakoneczny począł z nim żartować, wreszcie na tem tle powstała sprzeczka, do której wmieszała się jego żona. Kłótnia trwała do g. 2 w nocy.

Gdy małżonkowie pokładli się do snu, Wilgosz porwał siekierę i zadał nią kilka ciosów najpierw Nakonecznemu, potem jego żonie. Małemu dziecku Nakoneczych, leżącemu obok nich, nic nie zrobił. Sądząc, że oboje zabił, opuścił mieszkanie, zbudził stróża, który otworzył mu bramę i wyszedł na miasto. Po dłuższej przechadzce i rozmyślaniu o strasznym swoim czynie, postanowił oddać się sam w ręce policyi. Na ul. Karola Ludwika spostrzegł policyanta, ale nie miał odwagi do niego przystąpić. Policyant, widząc podejrzane zachowanie się nieznajomego, zapytał go, czego się tak około niego kręci. Wówczas Wilgosz odpowiedział, że zamordował dwoje ludzi. Policyant nie chciał temu wierzyć, tak samo w inspekcyi policyi uważano Wilgosza za obłąkanego, lecz niebaw m przekonano się, że mówi on istotnie straszną prawdę.

Żandarmerya w Zamarstynowie zawiadomiona o wypadku, wezwała pogotowie ratunkowe, które oboje Nakoneczych odwiozło w stanie nieprzytomnym do szpitala. Oboje pływali się na podłodze we własnej krwi przez czas dłuższy, bo nikt z sąsiadów nie zauważył w nocy morderstwa. Wilgosz z zupełnie zimną krwią opowiadał w policyi o dokonanym zamachu morderczym. Stwierdzono, że Wilgosz ma na twarzy kilka blizn od postrzałów, a nawet uszkodzoną czaszkę. Z czego to pochodzi, na razie nie wiadomo. Miał on widocznie dawniej jakieś zajście. Ofiary Wilgosza są śmiertelnie ranne. Nakoneczny ma cztery wielkie rany na głowie i załamaną czaszkę, żona jego dwie ciężkie rany na głowie i potłuczone piersi. Dziś w południe oboje żyli jeszcze, lecz nie odzyskali przytomności. Wilgosza odstawiono do więzienia sądu karnego.

(—) **Śmierć w stawie.** Wczoraj utopił się w stawie Pełczyńskim Maryan Kuchar, czeladnik szewski, liczący przeszło 20 lat. W jednej z kabinek pływalni wojskowej znaleźli żołnierze ubranie i w ten sposób domyślili się, że właściciel ubrania niezawodnie się utopił. Rozpoczęto poszukiwania w wodzie i znaleziono niebawem zwłoki mężczyzny, którego identyczność wkrótce stwierdzono. Kuchar opowiadał przed kilku dniami przed znajomymi, że pójdzie się kąpać. Nikt jednak nie widział, jak wchodził do kabiny pływalni. Nie wiadomo więc, czy popełnił samobójstwo, czy utonął wskutek nieumiejętności pływania.

(—) **Kradzież w kościele.** Niejaka Paulina Schulz skradła wczoraj w cerkwi przy ul. Krakowskiej modlącej się tam włościance Annie Kusiowej koszyk z wiktuałami i sztuką materyi. Wkrótce aresztowano złodziejkę w Rynku wraz z łupem i oddano ją do aresztów.

(—) **Zamach samobójczy.** W domu przy ul. Jagiellońskiej l. 11 wypiła wczoraj służąca Zofia Zacharkowska szklankę kwasu solnego, chcąc w ten sposób pozbawić się życia. Pogotowie ratunkowe udzieliło jej pomocy i odwiozło do szpitala.

(—) **Podrzutek.** W ul. Karpińskiego zabrał wczoraj stójkowy leżącego pod parkanem kilkumiesięcznego chłopca, porzuconego przez jakąś wyrodną matkę. Niemowlę oddano komisaryatowi II. dzielnicy.

✝ **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Zoé Podrazka, córka starszego lekarza sztabowego, w 70 roku życia;

w Szczerou, ks. Wawrzyniec Zaremba, proboszcz obrz. łać. i były dziekan, w 61 roku życia a 35 kapłaństwa;

w Szymbarku, Erazm Fiebich, dyrektor Towarzystwa magazynowego dla produktów naftowych, w 65 r. życia.

## Kronika zagraniczna.

* Z awiatyki. Statek napowietrzny „Zeppelin I.“ w poniedziałek o godz. 12 m. 27 w nocy przy lekkiem zachmurzeniu i słabym wietrze północno-zachodnim puścił się w drogę z Berlina do Metzu. Przy wzlocie obecny był wielki tłum ludzi. W czasie jazdy z Ravensburg do Biberach dostał się statek w obszar, w którym panowało oberwanie chmury i z tego powodu musiał opuścić się na ziemię. Udało się to zupełnie dobrze. Następnie ludzie, obsługujący balon, póty go trzymali, aż około godz. 8 nadszedł pociąg ratunkowy z Ulm z oddziałem wojska, poczem załadowano kotwicę.

* Strejk służby tramwayowej rozpoczął się wczoraj w Petersburgu, wskutek czego cały ruch w mieście został wstrzymany.

* Cholera w Petersburgu. Od niedzieli zachorowało w Petersburgu na cholerę 65 osób, a zmarło 30. Ogólna liczba osób, które dotychczas zapadły na tę chorobę, wynosi 540.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z teatru.** (Czwarty i piąty występ Wincentego Rapackiego.)

*(aw)* Kiedy na scenie naszej pojawiła się z okazyi występów gościnnych Wincentego Rapackiego „Walka motyli“, grana w niemożliwej obsadzie, po jednej próbie z suflerem chrypnącym od ciągłego podtrzymywania rwącej się akcyi, której interpretacya była doprawdy parodyą, przypominającą zbyt żywo popisy prowincyonalnego teatru — zbyłem rzecz całą krótką wzmianką kronikarską. Można ostatecznie przeżyć spokojnie pogrom sztuki Sudermanowskiej, choćby nawet tak jaskrawy, jakim było wykonanie „Walki motyli“ w teatrze lwowskim.

Narażanie jednego z najznakomitszych w Polsce artystów na branie udziału w tego rodzaju „eksperymentach“, jest poza brakiem uszanowania zasług i talentu Wincentego Rapackiego, niejako sprawą domową dyrekcyi, która takiem postępowaniem szkodzi sobie i swojej renomie najwięcej. Nie było więc wówczas, ani kiedyindziej, chociaż sposobności nie brakło, tak piekącej potrzeby uderzenia w surmy na trwogę i wskazywania na grożące niebezpieczeństwo temwięcej, że to nie odnosi u nas najczęściej żadnego rezultatu i idzie zawsze na karb osobistych jakichś urojeń, lub, co gorsza, osobistych żalów czy pretensyj.

Kiedy jednak każde od dłuższego już czasu przedstawienie jest ciągłem cofaniem się wstecz, kiedy się widzi rosnącą anarchię i bezład nietylko jak teraz w układzie repertoaru występów gościnnych, lecz także wśród samych artystów, którzy poczynają zapominać to, co umieli i tracić zamiłowanie do swego zawodu, kiedy teatr lwowski upada tak nisko, że nie wstydzi się nawet tak rażącego objawu dekadencyi, jakim było ostatnie przedstawienie „Zemsty“ — wówczas obowiązkiem krytyki jest zwrócić na to uwagę publiczną i przestrzedz przed następstwami dzisiejszej gospodarki teatralnej.

Jakto! Więc scena nasza znajduje się w w takiem położeniu, że jej nie stać na odpowiadające stanowisku Fredry wystawianie jego utworów, tu, na tem miejscu życia i działalności wielkiego pisarza i ojca komedyi polskiej? Więc niema już komu u nas grać Fredry, niema w całej rekwizytorni na tyle sprzętów i dekoracyj, aby urządzić bodaj jedno najskromniejsze, lecz stylowe wnętrze szlacheckiego dworu; więc doszliśmy do tego, że u nas cześnik chodzi w jednym bez zmiany wytartym żupanie i wykrzykuje: „nie wódź mnie na pokuszenie Ojców moich wielki Boże! Wszak gdy wstąpił w progi moje, włos mu z głowy spaść nie może“ — a te progi domu jego ojców strzegą brudnych i podartych ścian jakiegoś trzeciorzędnego zajazdu, lecz nie siedziby możnego szlachcica polskiego!

Czy w składzie kostyumów niema stroju dla Papkina, niema kontusika dla Klary, niema kilku całych czamar dla murarzy i pachołków?

Czy takie wystawienie „Zemsty“, mówiąc tylko wyłącznie o zewnętrznej wartości dla scenicznego, jakie dano arcydziełu Fredry, nie jest poprostu — skandalem na deskach stołecznego teatru?

Czytałem niedawno pamiętniki jakiegoś szlagona, który zachwycał się Modrzejewską, grającą w oberży — Szekspira.

Prawda. I przy łojówce i w podartej peruce, wyświeconym kontuszu można przemówić do serc słuchaczy. Trzeba mieć jednak talent. Trzeba żywić w duszy gorejącą miłość sztuki i płomień entuzyazmu dla swego zawodu. A czy go okazali ci, którym dano u nas do wykonania „Zemstę“? Czy po za p. Jaworskim, dobrym i w duchu Fredrowskim utrzymanym Cześnikiem, po części i po za p. Kwiatkiewiczem, który swego Dyndalskiego opracował jeżeli nie oryginalnie, to przynajmniej bardzo sumiennie i poprawnie, znalazł się choć jeden artysta, czy artystka, o których powiedziećby można, że stworzyli w tym pozbieranym naprędce zespole „Zemsty“ kreacyę w stylu i charakterze Fredry? Sądzę, że nie.

I tu leży właśnie powód do utyskiwań i obawy na przyszłość, że w teatrze najwięcej zobowiązanym wobec nazwiska i pamięci Fredry ginie z roku na rok kult fredrowski, że scena nasza zatraca lekkomyślnie najpiękniejsze swoje tradycye, dla pielęgnowania których ponoszą kraj i miasto nie małe ofiary.

To są obowiązki faktyczne, płynące niejako z litery prawa. Są wszakże nadto i inne względy i te powinny opamiętać obecną dyrekcyę — względy na publiczność, która decyduje przecież o losach każdej imprezy teatralnej, a która złożyła tylokrotnie dowody, że kocha się w sztuce Fredry, że miłuje jego świat i odczuwa go doskonale, spieszące na każde zawołanie, ile razy na afiszu pojawi się nazwisko jednego z najwybitniejszych twórców polskiej literatury dramatycznej.

Wszakże ta sama publiczność słuchała przez cały wieczór poniedziałkowy z rozbrającą cierpliwością „Zemsty“ mimo jej wszelkich błędów i wybaczała je chętnie nie z pobłażliwości dla teatru, lecz z sympatyi dla autora; wszakże ta publiczność, kiedy jej danem było ujrzeć jednego tylko artystę, (Rapacki) który grał Fredrę tak, jak się go grać powinno, to nie było już końca oklaskom i wywoływaniom! Czyż nie warto przeto poświęcić jej choć trochę więcej trudów i starań, czy nie warto zasłużyć wszystkim razem na te oklaski, które zbierał wyłącznie Rapacki?

Poniedziałkowy występ znakomitego gościa warszawskiego przekonał raz jeszcze niejednego, że Lwów umie ocenić należycie wielki talent i wielkie zasługi.

Rapacki — prawda, że pierwszy i jedyny w Polsce rejent Milczek z „Zemsty“ — stał kwadrans przed kurtyną wśród formalnej burzy okrzyków i entuzyazmu widowni, która dziękowała mu w ten sposób nietylko za jego niezrównaną, mistrzowską kreacyę, lecz także za to, że jej pokazał z jakim pietyzmem, z jaką czcią, z jak głębokiem przejęciem się, Fredrę u nas, na polskiej, wolnej scenie, grać dzisiaj należy.

Może więc ów hołd złożony Rapackiemu jednogłośnie przez całą widownię zachęci innych do pójścia w jego ślady?

Może ten sukces zdobyty w tak niefortunnych warunkach zasługą jednego tylko artysty, przypomni naszej scenie jej przeszłość, wskrzesi piękne tradycye teatru, którego chlubą i podporą był przez długie lata Fredro! — Może. Będzie to jedną więcej zasługą Rapackiego — owoc posiewu, który on tak hojną ręką rzucił w dusze nasze!

**Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.**

Dziś we środę, po raz ostatni w sezonie, „Pan Jowialski“, komedya w 4 aktach (5 odsł.) Al. hr. Fredry, ojca. Ostatni pożegnalny występ Wincentego Rapackiego.

We czwartek, z powodu generalnej próby z premiery „Król“, przedstawienia nie będzie.

W piątek, po raz 1-szy (nowość) „Król“, komedya w 4 aktach G. A. de Caillavet'a, R. de Flers'a i E. Arrêne. W sobotę i niedzielę „Król“.

## Park Tow. zabaw ruchowych.

Instytucya, powołana do życia przez grono ludzi dobrej woli i chętnej pracy pod hasłem: w zdrowem ciele zdrowy duch, zapisze w kronikach swoich dzień wczorajszy złotemi zgłoskami.

W dniu św. Piotra i Pawła otwarto uroczyście tuż obok rogatki Stryjskiej park Towarzystwa zabaw ruchowych, w którym ześrodkowywać się będzie życie młodzieży lwowskiej, spragnionej zdrowej zabawy, ruchu i sportów, rozwijających siły fizyczne, dodających tyle niezbędnej w życiu tężyzny.

Około godziny 10 rano cicha zazwyczaj ul. Stryjska zawrzała życiem i ruchem. Długi szereg pojazdów wiózł dygnitarzy, dostojników i gości; młodzież maszerowała ku parkowi przy dźwiękach własnych orkiestr.

Przybyli na uroczystość Ich Ekscelencye ks. Arcybiskup dr. Józef Bilczewski, Pan Namiestnik dr. Michał Bobrzyński i Pan Marszałek Stanisław hr. Badeni, dalej Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski, rektorowie Uniwersytetu i Politechniki dr. Mars i prof. Pawlewski, Prezydyum miasta pp. Ciuchciński, dr. Rutowski i Epler z poważnem gronem radnych, reprezentacya Towarzystwa Dziennikarzy Polskich z posłem Merunowiczem na czele, delegacya Towarzystwa lekarskiego, drużyna sokola ze sztandarem „Sokoła-Macierzy“, delegacye „Gwiazdy“, „Skały“, „Wspólności“, straży ogniowej ochotniczej „Sokół“, oraz tłumy publiczności.

Mszę św. odprawił ks. Wołcz, a w czasie modłów śpiewało bardzo pięknie „Echo“. Chór i orkiestra uczniów seminaryum nauczycielskiego wykonała też kilka utworów. Po Mszy św. wyszedł na mownicę ks. Arcybiskup Bilczewski, odmówił krótką modlitwę i wygłosił dłuższe przemówienie. Na wstępie zaznaczył, że jako biskup-obywatel troszczy się pospołu z wszystkimi obywatelami o to wszystko, co jest przyszłością naszej Ojczyzny. Mowca pojmuje zdanie, wygłaszane nawet przez rodziców, że młodzież „musi się wyszumieć“ dodał jednak zastrzeżenie: byle nie szumiała po knajpach, po lokalach zadymionych i dusznych, po norach, których nazwiska lepiej tutaj nie wymieniać. Niechaj młodzież szumi na słońcu, na powietrzu, niech idzie na boisko, bawi się, hartuje ciało, bo to niezmiernie wpływa na umocnienie i uszlachetnienie ducha. W końcu wyraził ks. Arcybiskup uznanie twórcom boiska, życząc, by panowało na niem zdrowie, cnota, czystość, uprzejmość i karność, by idea przez nich krzewiona, szła od miasta do miasta, od wsi do wsi i budziła świadomość, że zdrowie dziatwy, to zdrowie narodu.

Po mowie dostojnika Kościoła, „Echo“ odśpiewało Mendelsohna „Cześć bracia w uroczystej chwili“, poczem przemówił prezes Tow. zabaw ruchowych, Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski w następujące słowa:

Radość wielka i serdeczne zadowolenie z pewną domieszką godziwej chluby napełniają serca garstki ludzi, którzy w dniu dzisiejszym widzą uwieńczenie długo żywionych, zrazu bardzo niepewnych nadziei, sporego okresu pracy mozolnej, pełnej trudności i zawodów, w której słabnącą nieraz energię podniecał tylko siluy bodziec, że się tworzy coś dla ogółu pożytecznego, coś potrzebnego, coś naprawdę dobrego.

I oto po długich kolejach pracy przygotowawczej, kiedy zdobyliśmy nareszcie podstawę dalszego bytu, bo czem dla innych instytucyj jest własny dach nad głową, tem dla nas, których stropem jest niebieskie sklepienie, własny grunt pod nogami, kiedy z komorników staliśmy się panami domu, kiedy długo oczekiwane zabłysło nareszcie powodzenie, zabrawszy się gorączkowo do roboty tak nam było pilno dobić do mety, iż nie czekając ostatecznego wykończenia naszego parku, nie zważając na liczne jeszcze niedoskonałości i braki, za które pokornie przepraszamy, poważyliśmy się zaprosić dostojnych gości na uroczystość otwarcia i po-

święcenia. Pragnęliśmy bowiem, by co rychlej spłynęło niejako naocznie błogosławieństwo Boże na to dzieło nasze, poczęte i prowadzone z myślą zbożną, skoro chodziło o to, by oddać należne staranie i pieczę także ciału naszej młodzieży, temu ciału, które jej dał Bóg tak samo jak jej dał duszę, by je uczynić zdrowem, dzielnem, opornem narzędziem na posługę duchowi w spełnianiu jego przeznaczenia.

Za to, żeś raczył Najczcigodniejszy i ukochany nasz Arcypasterzu przynieść nam sam to błogosławieństwo, żeś raczył natchnionemi słowy nas ukrzepić, dodać nam otuchy i wytrwałości do dalszej pracy, niech nam będzie wolno złożyć Waszej Ekscelencyi najgorętszą podziękę. Serdeczne i głębokiej czci pełne podziękowanie raczą przyjąć najwyżsi nasi dostojnicy, którzy swem przybyciem raczyli uświetnić nasze święto: Ich Ekscelencye Pan Namiestnik i P. Marszałek kraju, naczelnicy władz, świetna Reprezentacya miasta z P. Prezydentem na czele, przedstawiciele najpoważniejszych instytucyj i Towarzystw. Ale nie wolno poprzestać na tem dziękczynieniu za łaskawą obecność tylu miłych i przezacnych gości, kiedy drogi obowiązek każe wyrazić przedewszystkiem głęboką wdzięczność tym wszystkim wysokim i poważnym czynnikom, które nas raczyły wesprzeć w trudnem zadaniu.

Hojnym zasiłkiem obdarzył nas kraj. Z funduszów państwowych P. Minister wyznań i oświaty przyznał w roku bieżącym znacznie wyższą niż dawniej subwencyę. Popłynęły ku nam datki i od wielu instytucyj i Towarzystw, jak również od osób prywatnych.

Oprócz darów w pieniądzach otrzymywaliśmy niejednokrotnie cenną pomoc od osób, które ofiarowały na usługi naszego Towarzystwa swój talent, światłą radę, doświadczenie i cenną wiedzę zawodową. W szczególności należy wymienić szan. Towarzystwo „Polikliniki“, które nam dało gościnny przytułek na codzienne urzędowanie po południu i na peryodyczne wieczorne zebrania. Tym wszystkim szczere Bóg zapłać! Ale osobna, gorąca podzięka należy się świetnej Reprezentacyi miasta Lwowa za to, że obok różnych ulg i ułatwień w urządzeniu tego parku, zasiliła nas w rozstrzygającej chwili szczodrą ofiarą, która naszemu już ostatkami goniącemu Towarzystwu dała możność wykonania najpotrzebniejszych robót w nowym parku.

Towarzystwo zabaw ruchowych przechowa wdzięczną pamięć tego prawdziwego dobrodziejstwa, a w dowód tej wdzięczności zaprasza świetną Reprezentacyę do stałego udziału w tutejszych zawodach, oddając do jej rozporządzenia główną lożę na tej trybunie.

Wielkie zobowiązania ma wreszcie Towarzystwo zabaw ruchowych wobec naszej szanownej dzielnej prasy. W tym czasie, kiedy szersza publiczność wierzy, że coś naprawdę jest i że jest dobre, ładne lub przydatne, dopiero wtedy, gdy to przeczyta w dzienniku, prasa nasza tej wielkiej swej potęgi suggestywnej i wpływu używała stale na naszą korzyść z trafnem zrozumieniem doniosłości naszych celów i życzliwością w ich poparciu i popularyzowaniem przypominając nasze istnienie, a tem samem popierając rozwój Towarzystwa, które o tę cenną pomoc i nadal bardzo prosi.

Ta życzliwość, za której dowody tak serdecznie dziękujemy naszym dostojnym dobrodziejom i łaskawym przyjaciołom, świadczy, jak głęboko wnikło już w nasze społeczeństwo za przykładem krajów o dawnej wysokiej kulturze, zrozumienie potrzeby i znaczenia fizycznej strony wychowania młodzieży, jak się przyjęła myśl tego, który był pierwszym naszego Towarzystwa prezesem, rzeczywistym najpierw, a później honorowym, wielkiego filantropa, wielkiego przyjaciela młodzieży, którego popiersie zdobi to boisko. Dopuścilibyśmy się ciężkiego grzechu opuszczenia, gdybyśmy na tej uroczystości z głęboką czcią i wzruszeniem nie wymienili imienia Henryka Jordana, gdybyśmy, dziedzice jego myśli, nie złożyli hołdu jego niepożytej zasłudze.

Tryumf tej myśli stwierdza powszechny obecny kierunek systemu pedagogii, stwierdzają uchwały naszego Sejmu, żądające z naciskiem od władzy szkolnej, aby się opiekowała stroną fizyczną wychowania uczącej się młodzieży, stwierdza stanowisko Ministerstwa oświaty, zalecającego pracę w tym kierunku i przyrzekającego jej poparcie, stwierdza działalność naszej Rady szkolnej krajowej, która wytęża usiłowania w tym kierunku i gorąco uznaje zasługi nauczycieli w tym duchu pracujących, stwierdza sympatya i zajęcie się temi sprawami wzrastające w najszerszych kołach naszego społeczeństwa, z zadowoleniem widzących, jak nasze boiska roić się już poczynają od zastępów ćwiczącej się młodzieży, wśród których oprócz uczniów szkół średnich, seminaryów i szkół ludowych, powołanych w pierwszym rzędzie do korzystania z parku, widzieć można i nauczycieli i akademików, a także młodzież rękodzielniczą. Wszystkich tu mile i chętnie witamy, jeżeli przychodzą używać urządzeń naszych w sposób odpowiadający duchowi naszego Towarzystwa, stosując się ściśle do naszych przepisów porządku i karności. Społeczeństwo, które z troską patrzy na wyczerpanie fizyczne i zwątlenie młodego pokolenia, które z przerażeniem dostrzega niekiedy smutnych objawów degeneracyi moralnej, pochodzącej ztąd, że po za szkołą młodzież oddaje się gnuśności lub szuka zabaw nieprzystojnych i zdrożnych, musi z pociechą widzieć, że tu młodzież nasza znajduje rozrywkę zdrową, godziwą i pożyteczną pod kierownictwem ludzi życzliwych i sumiennych, dbających, aby zabawa ta była zawsze w zgodzie z hygieną ciała i ducha, nie wyradzała się nigdy w przesadę, zagrażającą zdrowiu, ani nie wytwarzała manii sportowej z uszczerbkiem dla umysłowej kultury, aby była zawsze środkiem w miarę użytym, a nie celem.

Zabawa ta ma być nietylko zdrowa, ale szlachetna i w wyższym zakresie pożyteczna. Wyrabiając i hartując ciało, ma ona, gdy jest zorganizowana podług obowiązujących rozumnych prawideł, wyrabiać energię, sprawność, przytomność umysłu, ścisłość i lojalność w pełnieniu podjętego zadania, wdrażać do karności i posłuchu względem tych, co mają prawo rozkazywać, słowem kształcić w cnotach męskich, rycerskich i obywatelskich.

Uprawiane z roztropną miarą nie odwodzą te zabawy bynajmniej od pilności w nauce, bo z radością stwierdzić trzeba, że między wybitnymi uczestnikami gier naszych są tacy, którzy celują także postępami w klasach i odznaczają się przy egzaminie dojrzałości.

Wobec przeświadczenia, że służąc takim celom, Towarzystwo zabaw ruchowych spełnia ważne zadanie w społeczeństwie, a przedewszystkiem oddaje prawdziwą przysługę stolicy, Towarzystwo nasze może nie potrzebuje nazbyt się rumienić, jeżeli podziękowawszy za doznaną już wydatną pomoc wyzna, że mimo to prosić musi usilnie o dalszą opiekę, aby mogło należycie odpowiedzieć swemu zadaniu, aby uzupełnić dotkliwe jeszcze braki urządzeń naszych pod względem hygieny, estetyki i wygody.

Nie można pominąć uwagi, jak wielką i uciążliwą niedogodnością jest brak należytej komunikacyi między miastem, a pięknym, ale odległym parkiem Tow. zabaw ruchowych, jak wielkiem dobrodziejstwem i udostępnieniem go dla ogółu Lwowian byłoby doprowadzenie linii kolei elektrycznej w te strony, a także uwolnienie nas od kordonu w postaci rogatki, nakładającego na gościa, który do nas dojechał, niby cło za tę trochę powietrza i orzeźwienia, z którem wraca znów do miasta.

Skoro zatem dalszy rozwój naszego dzieła w znacznej mierze zależy od Reprezentacyi miasta Lwowa, przeto usilnie polecamy się i nadal jej opiece, przekonani, że pamiętając o nas, stolica dbać będzie o zdrowie i dobrobyt przyszłego pokolenia swej ludności i dobru dalszych okolic kraju znakomicie się przysłuży.

Łaskawych względów i poparcia spodziewa się też Towarzystwo i od władz naszych państwowych i krajowych, od instytucyj i wszystkich czynników nam sprzyjających, wreszcie od wszystkich ludzi dobrej woli, których prosimy o poparcie przez wstępowanie w szeregi naszych członków, zachęcanie innych i krzewienie naszej idei.

Staraniem będzie Towarzystwa zabaw ruchowych za dowody zaufania odpłacić się pracą rzetelną i niestrudzonem dążeniem do wytkniętego celu, a Bóg da, że pracy tej owoce obfite i błogie zbierze miasto i Ojczyzna.

Z kolei prezydent miasta p. Ciuchciński, zaznaczywszy, że my z pośród wszystkich narodów potrzebujemy najwięcej odporności, zapewnił uroczyście, iż gmina otaczać będzie nowe boisko jak największą opieką.

Imieniem sokolstwa, dla którego Towarzystwo zabaw ruchowych przygotowuje zastępy wyćwiczonych i karnych druhów, składał gorące życzenia prezes „Sokoła-Macierzy“ dr. Czarnik; imieniem młodzieży, dla której stworzono nowe środowisko gier i sportów, dziękował wszystkim bardzo serdecznie uczeń gimnazyalny Laskownicki.

Uroczystość zakończyły zabawy młodzieży na wszystkich polach boiska, a zebrani dostojnicy i goście przekonać się mogli naocznie, jak piękna i pożyteczna rzecz przybyła stolicy kraju.

Sprawozdanie nasze zamykamy życzeniem, by boisko lwowskie stało się Macierzą podobnych instytucyj, które ogarnąwszy kraj cały, szerzyć wszędzie będą kult zdrowego ducha w zdrowem ciele.

# OSTATNIA POCZTA.

Najj. Pan nadał prezydentowi Rzeczypospolitej francuskiej, p. Fallières, wielką wstęgę orderu Szczepana; można w tem widzieć niewątpliwie oznakę osobistego szacunku dla naczelnika Francyi, jakoteż uznanie działalności Francyi, skierowanej ku utrzymaniu pokoju.

— Z Wiednia donoszą: Gdy wczoraj wieczorem kilkuset pomocników stolarskich bez zatrudnienia demonstrowało przed pewną pracownią stolarską na Margareten, wkroczyła policya, którą demonstranci obrzucili kamieniami, przyczem pięciu policyantów odniosło lekkie obrażenia. Policya dobyła szabel i rozproszyła demonstrantów. Aresztowano kilka osób.

— W Tryeście dnia 28 b. m. wieczorem po zgromadzeniu włoskoliberalnem przyszło do starcia między uczestnikami zgromadzenia a socyalnymi demokratami, przyczem jedna osoba odniosła zranienie skutkiem pchnięcia nożem, a kilka osób od uderzeń kijami. Policya zarządziła aresztowanie 4 osób.

— Niedawno chorwacki organ socyalnej demokracyi podał wiadomość, iż rząd bośniacko-hercegowiński wywłaszczył 40 rodzin włościańskich. Wobec tego stwierdzić należy, że wiadomość ta jest nieprawdziwa. Żadne bezprawne wywłaszczenie nie nastąpiło. Stwierdzić dalej należy, że w Bośnii nastąpiły w ostatnich czasach liczne wypadki dewastacyi i bezprawnego podziału lasów rządowych. Aby temu zapobiedz, Rząd wydelegował komisyę, która miała polecenie zbadać stan i orzec, które części lasu mogą być zatrzymane przez chłopów, a które ze względu na interes publiczny zarząd lasów musi odebrać.

— *Nordd. Allg. Ztg.* pisze: Niektóre dzienniki wyrażają wątpliwości co do zamiaru ustąpienia ks. Buelowa. Owóż wobec tego musimy podnieść, co następuje: Ks. Buelow prosił cesarza o natychmiastową dymisyę. Cesarz nie zdecydował się dotychczas uczynić zadość tej prośbie, podniósł z uznaniem 12-letnią działalność kanclerza i prosił go, aby pozostał póty, póki nie będzie załatwiona reforma finansów państwa, która jest koniecznością narodową. Cesarz wyraził przekonanie, że dzieło to tylko ks. Buelow może doprowadzić do skutku. Kanclerz nie chciał nie spełnić życzenia cesarza, poczem wskazał na konstelacyę polityczną, jaką wytworzyło głosowanie nad podatkiem spadkowym i oświadczył, że zdecydowany jest ustąpić z urzędu zaraz po załatwieniu reformy finansowej.

— Z Lorient donoszą, że wśród załogi północnej eskadry objawiło się wielkie wzburzenie z powodu niedostatecznego i zepsutego pożywienia. Niezadowolenie wybuchło na kilku okrętach. Załoga jednego krążownika wśród hałasu przez 24 godzin wzbraniała się przyjąć pożywienia. Komendant eskadry zarządził śledztwo.

— Carstwo w towarzystwie królestwa szwedzkich udali się dnia 28 b. m. w Tullgarn na pokład „Standartu“; na krótko przed godz. 10 królestwo opuścili yacht carski, poczem eskadra rossyjska odpłynęła.

— Ostanie rzeczy w Turcyi donoszą: Sułtan przyjął wczoraj deputacyę egipskiego stronnictwa narodowego, która złożyła mu hołd jako pierwszemu konstytucyjnemu kalifowi, zapewniła go o przywiązaniu 400 milionów mahometan i wyraziła nadzieję, że także Egipt otrzyma konstytucyę.

Izba deput. obradowała dnia 28 b. m. nad zmianą zrewidowanej konstytucyi, w szczególności nad prawem sułtana dymisyonowania ministrów. Prawo to będzie sułtanowi zastrzeżone, ale z niektóremi ograniczeniami.

Dnia 29 czerwca Izba deputowanych ukończyła drugie czytanie rewizyi konstytucyi. Co do prawa sułtana usunięcia gabinetu w czasie, kiedy parlament nie jest zebrany, uchwalono postanowienie ograniczające władzę sułtana o tyle, że musi on równocześnie zwołać parlament.

Porta przesłała swym ambasadorom nowy okólnik, którego kopię wręczyła ambasadorom w Konstantynopolu. W nocie tej zaznaczono, że Porta odniosła wrażenie, iż mocarstwa opiekuńcze, uczynione w ostatnim czasie Kreteńczykom koncesye uważają za prawo nabyte, gdy Porta zawsze przeciw temu energicznie protestowała, ponieważ narusza to jej zwierzchnictwo. Porta wyraża nadzieję, że mocarstwa podczas rokowań na te koncesye nie będą zważały.

Porta zdecydowana jest swe prawa zwierzchnicze wobec Krety utrzymać. Gdyby mocarstwa trwały przy uchwałach, naruszyłoby to powagę nowego rządu tureckiego. Wreszcie wzywa Porta ambasadorów do patryotycznego starania się o przekonanie mocarstw, że Porta stanowczo byłaby zmuszona odrzucić wszelkie propozycye, które pozwalałyby Grecyi choćby pośrednio brać udział w sprawach Krety.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wadowice,** 30 czerwca. *(Tel. pryw.)*. (Zlot Sokołów). Wczesnym rankiem cztery kolumny Sokołów znalazły się mniej więcej na milę od Wadowic. W tej odległości przybyli gońcy dowództwa doraźnego Zlotu z Wadowic i przywieźli w zamkniętej kopercie rozkazy co do ćwiczeń. Oddziały zatrzymały się i w tej chwili na miejscu przeprowadziły próby zarządzonych ćwiczeń. Do miasta wmaszerowały oddziały z czterech stron i utworzyły czworobok na Rynku. Tu imieniem miasta powitał Sokolstwo wiceburmistrz Dworzak z reprezentacyą miejską. Odpowiedział prezes Turski. Odbyły się ćwiczenia przy udziale 600 umundurowanych sokołów. Do ćwiczeń wolnych stanęło 300 członków. Zastęp kobiet w liczbie 80 wykonał ćwiczenia ciupagami. Cwiczeniom przypatrywali się reprezentanci starostwa, wojskowości, miasta, i liczna publiczność.

**Wiedeń,** 30 czerwca. Rząd przedłoży parlamentowi projekt ustawy o budowie nowych kolei lokalnych. Są to linie, których rychłe wykonanie pożądane jest z powodu ich szczególnej ważności pod względem gospodarczym. Mianowicie Rząd zażąda upoważnienia do budowy 33 linij kolejowych łącznej długości około 720 kilom. Według preliminarza budowa tych linij kosztować będzie 145,700.000 kor., przy odpowiednim udziale finansowym odnośnych krajów i interesentów miejscowych. Dla Państwa wynika z tego bardzo znaczne obciążenie budżetu, bo wynoszące 95,434.000 kor. W liczbie tych kolei znajdują się koleje galicyjskie: Wieliczka-Mszana dolna, Złoczów-Sassów (Usznia) i Łodygowice-Buczkowice. Co do tych linij Państwo ma przyjąć porękę czystego zysku.

**Budapeszt,** 30 czerwca. Były minister Lukacs dziś przed południem odwiedzi ministra handlu Kossutha, aby otrzymać odpowiedź na swe propozycye.

**Londyn,** 30 czerwca. Sufrażystki chciały wczoraj wtargnąć do parlamentu, aby wręczyć premierowi Asquitowi petycyę. Ponieważ premier oświadczył, że nie chce przyjąć deputacyi, wywiązało się starcie z policyą, która zamknęła bramę parlamentu. Wiele kobiet aresztowano. O godz. 10 wieczorem demonstracya przed parlamentem jeszcze trwała. W gmachu admiralicyi sufrażystki wybiły szyby.

## Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

**Petersburg,** 30 czerwca. Wczoraj zebrała się komisya rossyjsko-finlandzka, której zadaniem jest ograniczenie ustawodawstwa miejscowego finlandzkiego wobec ustawodawstwa ogólno-państwowego. Członek komisyi, arcybiskup Johanson, wygłosił mowę po finlandzku i oświadczył, że dla narodu finlandzkiego największą rzeczą obok Ewangelii jest konstytucya. W imieniu członków Rossyan podniósł członek Rady państwa Dietrich, że według rossyjskich ustaw zasadniczych Finlandya jest nieodłączną częścią Rossyi. Ponieważ finlandzcy członkowie oświadczyli, że nie władają językiem rossyjskim, uchwalono jednomyślnie dać członkom finlandzkim termin do początku września do przedstawienie swego stanowiska na piśmie.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 30 czerwca 1909. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 637·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 751·—, Akcye Anglobanku 298·—, Akcye Unionbanku 547·50, Akcye Länderbanku 451·50, Akcye Bankvereinu 526·—, Akcye Bodencredit 1097·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 605·—, Akcye kolei państwowych 728·50, Akcye kolei Południowej 109·50, Akcye kolei Elbethal 462·25, Akcye kolei Północnej 5485·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 643·—, Akcye Rima Muranyi 562·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2542·—, Akcye Fabryki broni 643·—, Akcye Tureckie tytoniowe 380·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 672·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·10. Renta majowa 96·20, Austryacka Renta koronowa 96·10, Węgierska Renta koronowa 92·85, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 94·90, 4-prc. Listy Banku hipotecznego 94·15, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·30, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 109·75, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·—, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 94·50, 4-prc pożyczka m. Lwowa 93·35, Losy tureckie 185·75, Marki 117·47, Rubel 253·50, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 99·50.

Odpowiedzialny redaktor:
**Adam Krechowiecki.**

## NADESŁANE.



**Ubogi uczeń** III. klasy wydział. szkoły im. Staszica, piersiowo chory, uprasza o łaskawe datki, aby mógł wyjechać w okolicę górską, celem poratowania zdrowia. — Wszelkie łaskawe datki uprasza się nadsyłać na ręce matki Franciszki Janczewskiej Lwów, ul. Łyczakowska l. 65 w podwórzu.



## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30 czerwca 1909.

### Hotel George'a.

PP. hr. J. Tyszkiewicz z München, A. Cieński z Okna, H. Karczewski z Moraniec, W. Jankowski z Rosochowaniec, J. Pomiankowski ze Stanisławowa, dr. A. Ostermann z Czerniowiec.

### Hotel Imperial.

PP. br. dr. K. Horoch z Wiednia, J. Gromnicki z Laskowiec.

### Hotel Francuski.

PP. E. Mümler z Przemyśla, D. Kulczycki z Wieliczki, J. Stepek z Borysławia, K. Jędrzejowicz z Humienca.

### Hotel Europejski.

PP. hr. H. Platerowa z Rossyi, hr. B. Skibniewski z Rossyi, S. Białkowski z Staji, S. Zacharyasz z Myślenic.

## CENNIK
### lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 30 czerwca

| | płacą | | żądają | |
|---|---|---|---|---|
| | walutą koron. | | | |
| | K | h | K | h |
| **I. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) | 601 | — | 609 | — |
| Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.) | 390 | — | 400 | — |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.) | 564 | — | 572 | — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. | 410 | — | — | — |
| **II. Listy zastawne za 100 kor.** | | | | |
| Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr. | 109 | 50 | 110 | 20 |
| " " 4½ pr. " los w 50 l. | 99 | 10 | 99 | 80 |
| " " 4 prc. " 60 l. po 200 k. | 94 | — | 94 | 70 |
| " kra 4½ pr. " los w 51 l. | 100 | — | 100 | 70 |
| " 4 pr. " los w 57 l. | 94 | 80 | 95 | 50 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya) | 96 | 50 | — | — |
| Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat | 96 | — | — | — |
| 4 pr. los w 56 lat | 95 | 10 | 96 | 80 |
| **III. Obligi za 100 kor.** | | | | |
| Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. | 97 | 70 | 98 | 40 |
| Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a. | 101 | — | 101 | 70 |
| Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.) | — | — | — | — |
| " " 4½ pr. (3 em.) | 100 | — | 100 | 70 |
| " " 4 pr. (4 em.) | 94 | — | 94 | 70 |
| Kol. lokalne dtto 4 pr. | 94 | — | 94 | 70 |
| Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893 | 94 | 50 | 95 | 20 |
| Pożyczka m. Lwowa 4 pr. | 91 | 50 | 92 | 20 |
| " " 4 konwer. | 93 | 30 | 94 | — |
| " szkolna kraj. 4 pr. z r. 1908 | 94 | 50 | 95 | 20 |
| **IV. Losy.** | | | | |
| M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.) | 112 | — | 118 | — |
| **V. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 11 | 30 | 11 | 38 |
| 20 frankówka | 19 | 04 | 19 | 20 |
| 100 rubli rossyjskich srebrnych | 251 | 50 | 253 | 50 |
| " " " papierowych | 252 | 50 | 254 | — |
| 100 marek niemieckich | 117 | 30 | 117 | 70 |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28 czerwca 1909.

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. | | |
| maj-listopad | 96·15 | 96·35 |
| styczeń-lipiec | 96·10 | 96·30 |
| Jednolity dług państwa w srebrze | | |
| luty-sierpien | 99·05 | 99·25 |
| kwiecień-październik | 99·05 | 99·25 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr. | —·— | —·— |
| " " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr. | 160·25 | 164·25 |
| " " " 1860 po 100 zł. 4 pr. | 219·50 | 225·50 |
| " " " 1864 po 100 zł. | 291·50 | 297·50 |
| " " " 1864 po 50 zł. | 291·50 | 297·50 |
| Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr. | 287·50 | 289·50 |
| **B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).** | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 117·45 | 117·65 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr. | 96·15 | 96·35 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 96·10 | 97·10 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 116·30 | 116·30 |
| Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye) | 451·— | 454·— |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr. | 118·30 | 119·30 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) | 95·85 | 96·85 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr. | 96·— | 97·— |
| **Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).** | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 105·— | 106·— |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | —·— | —·— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 96·30 | 97·30 |
| Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 96·20 | 97·20 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc. | 97·35 | 98·35 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.) | 97·20 | 98·20 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. | 96·90 | 97·90 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc. | 96·75 | 97·75 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc. | 97·— | 98·— |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc. | 97·— | 98·— |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc. | 96·55 | 97·55 |
| Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr. | 94·60 | 95·60 |
| Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr. | 95·80 | 96·80 |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr. | 95·50 | 96·50 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. | 116·— | 116·25 |
| **D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).** | | |
| Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. | 100·55 | 100·80 |
| " " " w wal. kor. 4 pr. | —·— | —·— |
| " obl. pr. regul. Cisy 4 prc. | 143·25 | 147·25 |
| " poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 200·50 | 204·50 |
| " " " 50 zł. (100 kor.) | 200·25 | 204·25 |
| **E. Obligacye indemnizacyjne.** | | |
| Kroacyi i Slawonii | 94·35 | 95·35 |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 93·10 | 94·10 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 103·20 | —·— |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. | 94·— | 95·— |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr. | 100·40 | 101·40 |
| Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr. | 94·— | 95·— |
| Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. | 97·50 | 98·50 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr. | 91·40 | 92·40 |
| Renta włoska za 100 lirów (95 koron) 4 pr. | —·— | —·— |
| Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. | 95·— | 101·— |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. | 185·65 | 186·65 |
| **G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)** | | |
| Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr. | 100·60 | 101·60 |
| Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr. | 95·30 | 96·30 |
| " " obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 276·50 | 282·50 |
| " " " " " 1889 3 pr. | 268·25 | 274·25 |
| Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. | 101·— | 102·— |
| " " " " " 4 pr. | 94·50 | 95·50 |
| Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. | 109·75 | 110·25 |
| " " " " los 50 l. 4½ pr. | 99·25 | 99·75 |
| " " " " " 60 l. 4 pr. | 94·15 | 95·15 |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat | 94·40 | 95·40 |
| " " " " 4 pr. los. 41 lat | 96·— | 97·— |
| " " " " 4 pr. stare | 95·50 | 96·50 |
| Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 100·— | 100·60 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr. | 100·— | 100·60 |
| Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr. | 94·10 | 95·10 |
| Austro-węg. banku 50 lat 4 pr. | 97·85 | 98·85 |
| " " " 50 lat w. k. 4 pr. | 98·25 | 99·25 |
| **H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.** | | |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. | 113·— | 114·— |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr. | 113·— | 114·— |
| Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. | 89·15 | 90·15 |
| Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 94·75 | 95·75 |
| Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr. | —·— | —·— |
| Węg. gal. kol. em. 1870 za 300 zł. 5 pr. | 101·30 | 102·30 |
| " " " " 1890 " 4 pr. | 99·75 | —·— |
| **J. Losy (za sztukę).** | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. | 21·25 | 23·25 |
| Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł. | 496·50 | 506·50 |
| Clary 40 zł. m. k. | 180·— | 190·— |
| Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. | 115·— | —·— |
| Losy miasta Krakowa 20 zł. | 115·— | —·— |
| Pożyczka miasta Lublany 20 zł. | 72·— | 78·— |
| Palfy 40 zł. m. k. | 213·— | 223·— |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. | 52·40 | 56·40 |
| Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | 30·— | 34·— |
| Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł. | 68·— | 74·— |
| Salma 40 zł. m. k. | 254·50 | 264·50 |
| Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. | 104·— | 114·— |
| **K. Akcye banków (za sztukę).** | | |
| Banku Anglo-Austr. 240 kor. | 298·10 | 299·10 |
| Peszt. Banku handl. 500 zł. | 3420·— | 3440·— |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. | 637·25 | 638·25 |
| Węg. Banku kredyt. 200 zł. | 753·— | 754·— |
| Dolno austr. tow. esk. 400 kor. | 601·— | 605·50 |
| Galic. banku hip. 200 zł. | 605·— | 610·— |
| " " dla han. i przem. 200 zł. | 398·— | 402·— |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 451·50 | 452·50 |
| " Austro-węg. 1400 kor. | 1774·— | 1784·— |
| " Związku (Unionbank) 200 zł. | 548·30 | 549·30 |
| Czeskiego banku związkowego 100 zł. | 244·50 | 245·50 |
| Zivnosteńska banka 100 zł. | 244·25 | 244·75 |
| **L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych** | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. | 405·— | 415·— |
| " " " akcye zakład. 200 zł. | 390·— | 415·— |
| Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. | 5440·— | 5480·— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | 400·— | 404·— |
| " Lwów-Czern.-Jassy 300 zł. | 565·— | 567·50 |
| " Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor. | 345·— | 355·— |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 943·— | 949·— |
| **M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych** | | |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 718·— | 721·— |
| Galic. karpackie naft. tow. 500 kor. | 678·— | 688·— |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 642·— | 643·— |
| Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł. | 2550·— | 2560·— |
| Schodnicy 500 kor. | 507·— | 512·— |
| Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków | 375·— | 379·— |
| Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. | 289·— | 291·50 |
| **N. Weksle.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | —·— | —·— |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | 240·07½ | 240·30 |
| Paryż za 100 franków | 95·27½ | 95·45 |
| Petersburg za 100 rubli 5½ pr. | 253·— | 253·75 |
| Niemieckie banki | 117·45 | 117·65 |
| Włoskie banki | 95·05 | 95·25 |
| Francuskie banki | —·— | —·— |
| Szwajcarskie banki | 95·30 | 95·45 |
| **O. Waluty.** | | |
| Dukat cesarski | 11·35 | 11·39 |
| Austr.-węg. 8 guld. złota moneta | —·— | —·— |
| 20-frankówka | 19·07 | 19·11 |
| 20-markówka | 23·49 | 23·55 |
| Rossyjski półimperyał | —·— | —·— |
| Niem. banknoty za 100 marek | 117·45 | 117·65 |
| Włoskie banknoty za 100 lir. | 95·— | 95·20 |
| Ruble | 2·52¾ | 2·53¾ |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 643 IX. b./09 (4) (6510 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w brzeżańskim okręgu budowniczym w latach 1910, 1911 i 1912, odbędzie się dnia 21 lipca 1909 w c. k. Starostwie w Brzeżanach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1910 dostawić się mającego wynoszą 115.732 kor. 30 hal. za 9350 m³ szutru.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe co do każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, będą zwrócone oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zaś po terminie licytacyi oferty nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12 czerwca 1909.

L. 1281 ex 1909 (6461 2—2)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia robót około budowy dwóch budynków mieszkalnych, tudzież budynku gospodarczego na c. k. salinie w Stebniku za łączną kwotę kosztorysową 71.411 kor. przez jednego z koncesyonowanych budowniczych, rozpisuje się niniejszem rozprawę ofertową na dzień 26 lipca 1909.

Oferty według udzielonego wzoru sporządzone, należycie ostemplowane, własnoręcznie podpisane, zaopatrzone w wadyum w wysokości 5% oferowanej kwoty w gotówce lub papierach wartościowych, zawierające oświadczenie, że oferentowi znane są warunki licytacyjne i że się tymże bezwarunkowo poddaje bez jakiegokolwiek zastrzeżenia mają być wniesione najpóźniej do 12 godziny w południe dnia 26 lipca 1909 do c. k. zarządu salinarnego w Stebniku.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 12·30 w południe, zaś później wniesione oferty nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż plany i kosztorysy przejrzeć można w zarządzie salinarnym w zwykłych godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Stebnik, dnia 24 czerwca 1909.

L. cz. E. VIII. 709/9 (6) (6543 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie ks. Jana Puchały w Ruszczy odbędzie się dnia 19 sierpnia 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45 licytacya realności lwh. 73 ks. gr. gm. kat. Ruszcza objętej, składającej się z parceli budowlanej lk. 67, na której stoi parterowy dom drewniany na podmurowaniu dachówką kryty o 3 izbach, kuchni i sieni z podwórzem.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3159 kor.

Najniższa cena wynosi 2500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 17 czerwca 1909.

L. cz. 630/9 (3) (6418 3—3)

Edykt.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Limanowej, odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 12 lipca 1909, licytacya połowy realności lwh. 3 ks. gr. gm. Krasne.

Cena szacunkowa wynosi 4354 kor. 85 halerzy.

Najniższa cena wynosi 3056 kor. 50 halerzy.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 29 maja 1909.

---

L. cz. E. IX. 439/9 (8) (6401 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Waleryana Leśniowskiego, odbędzie się dnia 29 lipca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 44 przy ul. św. Jana l. 22, II. piętro w Krakowie, licytacya połowy realności lwh. 1713 gm. Kraków lk. 323 dz. VIII. przy ul. św. Wawrzyńca l. or. 15 położonej nieobjętej masy spadkowej śp. Jana Struzika własnej; realność lwh. 1713 obejmuje parcelę bud. lk. 1052 o obszarze 493 $m^2$ z domem starym parterowym drewnianym papą krytym o sieni i pięciu izbach, budynkiem parterowym murowanym o dwu izbach, starymi szopami i komórkami.

Połowa powyższej nieruchomości wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5312 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 2656 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły oceniemia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 44.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Kraków, dnia 17 czerwca 1909.

---

L. cz. E. VIII. 814/9 (4) (6402 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zofii Sitkowej w Prądniku czerwonym, i Antoniego Pogorzelskiego w Krakowie, odbędzie się dnia 9 sierpnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45, licytacya realności lwh. 2292 ks. gr. gm. kat. Kraków obj., wraz z przynależnościami, składającej się z jednej żaluzyi drzwiowej żelaznej ze zamkiem.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona według protokołu oszacowania z dnia 17 sierpnia 1908 l. cz. E. VIII. 1534/8 (3)na 41.920 kor., przynależności zaś 50 kor.

Najniższa cena wynosi 20.985 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 8 czerwca 1909.

---

L. cz. E. 196/9 (6424 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Flaschnera odbędzie się dnia 16 sierpnia 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya połowy realności lwh. 1316 ks. gr. gm. kat. Burkanów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 710 kor.

Najniższa cena wynosi 473 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, dnia 28 maja 1909.

---

L. cz. E. 339/9 (6425 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Mosesa Buchwalda odbędzie się dnia 19 lipca 1909 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya 1/4 części realności lwh. 1397 i połowy realności lwh. 1442 ks. gr. gm. kat. Wiśniowczyk.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione na 610 kor., z czego przypada na 1/4 realności lwh. 1397 kwota 510 kor., a na połowę realności lwh. 1442 kwota 100 kor.

Najniższa cena wynosi co do 1/4 części realności lwh. 1397 kwota 340 kor., co do połowy realności lwh. 1442 kwota 66 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, dnia 8 czerwca 1909.

---

L. cz. E. 573/9 (6501 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa chłopskiego Sojuża w Kałuszu, odbędzie się dnia 19 lipca 1909 o godzinie 8·30 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. w Kałuszu licytacya następujących księgą grunt. gminy kat. Dobrowlany objętych realności a to: połowy lwh. 552, 1/6 części lwh. 656 Iwana Petrów własnych, oraz 3/18 części lwh. 53 połowy lwh. 657 i całych lwh. 183 i 767 Nastusi Petrów własnych, złożonych z domu, stodoły i około 6 morgów gruntu.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione: pierwsza na 133 kor. 06 hal., druga na 16 kor. 15 hal., trzecia na 194 kor. 97 hal., czwarta na 55 kor. 58 hal., piąta na 2611 kor. 58 hal., zaś ostatnia na 1179 kor. 32 hal.

Najniższa cena wynosi co do pierwszej 88 kor. 71 hal., co do drugiej 10 kor. 77 hal., co do trzeciej 129 kor. 98 hal., co do czwartej 37 kor. 06 hal., co do piątej 1741 kor. 04 hal., zaś co do ostatniej 786 kor. 22 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, 1 czerwca 1909.

---

L. cz. E. 3366/8 (7) (6452 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 lipca 1909 o godzinie 9·30 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 68 sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 451 gm. Podgórze, składającej się z prc. bud. i domu jedno piętrowego z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 13.251 kor. 05 hal, przynależności zaś na 270 kor.

Najniższa oferta wynosi kwotę 13.251 kor. 05 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 4 czerwca 1909.

---

L. cz. E. 880/9 (7) (6496 2—3)

Edykt licytacyjny.

W dniu 31 lipca 1909 o godz. 9 rano odbędzie się licytacya realności lwh. 758 ks. gr. Lipnik.

Cena szacunkowa 36.648 kor.

Najniższa oferta 18.324 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Biała, dnia 24 czerwca 1909.

---

L. cz. E. 3200/8 (5) (6482 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 8 lipca 1909 o godzinie 9·30 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 68 licytacya a) realności lwh. 220 gm. Podgórze składającej się z gruntów w obszarze 28.921 $m.^2$ i stojących na tymże domku i dwóch pieców polowych, i b) realności lwh. 403 w obszarze 22.550 $m.^2$ składającej się z gruntów.

Nieruchomość lwh. 220 oceniona jest na 4788 kor. 15 hal., realność lwh. 403 na 3382 kor. 50 hal.

Najniższa oferta wynosi: ad a) kwotę 3192 kor. 10 hal., ad b) 2255 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 11 czerwca 1909.

---

L. cz. E. 1144/9 (3) (6531)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Iwana Zachajewicza w Jaworowie, odbędzie się dnia 2 lipca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacya 1/4 części realności lwh. 321 ks. gr. gminy kat. Pawłosiów objętej, składającej się z pg. 354/2 rola o obszarze 1 ha. 63 ar. 10 $m.^2$, na której stoi chałupa drewniana słomą kryta, oraz piwnica i chlewek, tudzież z pg. 353/3 łąka o obszarze 2 ha. 12 $m.^2$ wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych i zasiewów.

1/4 część nieruchomości powyższej wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1335 kor. 50 hal., przynależności zaś na 52 kor.

Najniższa cena wynosi 925 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniemia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 27 maja 1909.

---

Nr. 1594/V. K. (6457 2—3)

Aviso.

Dnia 8 lipca 1909 odbędzie się w c. i k. oddziale wojskowo-budowniczym w Przemyślu (ul. Górna l. 4) o godzinie 10 przed południem pisemna rozprawa konkurencyjna celem oddania robót budowlanych przy nowej budowie magazynu na owies i sporządzenia miejsca na skład drzewa w wojskowym magazynie prowiantowym w Rzeszowie w kwocie 59.000 kor.

Bliższe szczegóły tyczące tych robót przejrzeć można w powyż wspomnianym oddziale budowniczym.

Przemyśl, dnia 25 czerwca 1909.

Verwaltungskommission der k. u. k. Militärbauabteilung des 10 Korps.

---

(6530 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu, od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 5 lipca 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: towary galanteryjne, meble i towary korzenne.

Wtorek 6 lipca 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, dywany i kosztowności.

Środa 7 lipca 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, fortepian, kasa i maszyna do pisania.

Czwartek 8 lipca 1909 od 10 do 12 godz. przed południem: meble, bilard, fortepian, kasa i futro.

Piątek 9 lipca 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, kasa, pianino i koniak.

Sobota 10 lipca 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 27 czerwca 1909.

---

L. cz. E. 1998/8 (19) (6532)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Haliczu, odbędzie się dnia 6 lipca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w domu Nagelberga licytacya realności lwh. 1238, 1251 i 1285 gm. Halicz wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni, płotu i drzew.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: a) na 500 kor., b) na 1137 kor., c) na 286 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 333 kor. 32 hal., ad b) 758 kor., ad c) 190 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniemia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 dom Nagelberga.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 28 maja 1909.

---

L. cz. E. 963/9 (6) (6533)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Zitrona, odbędzie się dnia 6 lipca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w domu Nagelberga licytacya 1/4 części realności lwh. 55, 1/8 części realności lwh. 48 i całych realności lwh. 281 i 306 gm. Kołodziejów wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych i płotu.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na: a) na 413 kor., b) na 519 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 275 kor. 33 hal., ad b) 346 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniemia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 dom Nagelberga.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 15 maja 1909.

---

L. cz. E. 905/9 (5) (6528)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 lipca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. odbędzie się licytacya celem zniesienia współwłasności realności lwh. 50 ks. gr. gm. kat. Słobódka wraz z przynależnościami.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę jest podaną na 150 kor.

Najniższa cena wynosi 75 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojniłów, dnia 14 czerwca 1909.

---

L. cz. E. 573/9 (4) (6527 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Schönbacha w Ustrzykach, odbędzie się dnia 14 lipca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya połowy realności lwh. 77 i całej realności lwh. 431 ks. gr. gm. Ustrzyki dolne.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1950 kor.

Najniższa cena wynosi 975 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniemia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 14 czerwca 1909.

---

L. cz. E. 3455/8 (4) (6519)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej kasy oszczędności w Dolinie, zastąpionej przez generalnego pełnomocnika adw. dr. Dobrowolskiego w Dolinie, odbędzie się dnia 13 lipca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 w Bolechowie, licytacya całej realności objętej lwh. 431 i połowy realności objętej lwh. 68 ks. gr. gm. Witwica Jerzego Wasylkowicza Witwieckiego Janowego własnych, oraz całej realności objętej lwh. 1105 ks. gr. gm. kat. Witwica Michała Procaka syna Jurka własnej.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione następująco: 1. realność obj. lwh. 431 gm. Witwica na kwotę 5630 kor., 2. połowy realn. lwh. 68 gm. Witwica na kwotę 50 kor., 3. realność obj. lwh. 1105 gm. Witwica na kwotę 200 kor.

Najniższa cena wynosi: co do realności lwh. 431 kwotę 3753 kor. 34 hal., co do połowy realności lwh. 68 kwotę 33 kor. 33 hal., co do realności lwh. 1105 kwotę 133 kor. 33 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniemia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bolechów, 2 czerwca 1909.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. 130/9 (3) (6456 2—3)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Balonowi z Monowic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zatorze przez Jakóba Balona w Monowicach pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 8 lipca 1909 o godzinie 8·30 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego w rzeczonej sprawie ustanawia się kuratorem Franciszka Sanoka na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 6 czerwca 1909.

---

L. cz. C. VI. 370/9 (1) (6520)

Edykt.

Przeciw p. Hnatowi Rohatyńskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Delatynie przez Israela Gernera pozew o 419 kor. 30 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 5 lipca 1909 o godzinie 11 przed południem, biuro Nr. 20.

Celem strzeżenia praw Hnata Rohatyńskiego ustanawia się pana adwokata dr. Wieselberga w Delatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Delatyn, dnia 23 czerwca 1909.

---

L. cz. V. 14/76 (8) (5643 1—3)

# Edykt.

W c. k. głównym Urzędzie podatkowym jako depozytowym w Kołomyi przechowane są od przeszło 30 lat następujące depozyta, po odbiór których uprawnieni się nie zgłaszają:

| Liczba porządkowa | Sprawa | Imię i nazwisko uprawnionego | Rodzaj depozytu | Wartość rzeczywista lub nominalna K | h |
|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Sprawa konkursowa Kopla Sonenreicha | Pajka Bochner w Sniatynie, Süssman Denenfeld w Czerniowcach, Jakób Brunstein w Czerniowcach | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 17.238 na | 333 | 64 |
| 2 | Sprawa konkursowa Kopla Sonenreicha | Mendel Stern w Sniatynie | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 16.376 | 89 | 44 |
| 3 | Sprawa konkursowa Kopla Sonenreicha | Pajka Bochmer, Markus Herman, Mendel Stern, Ettla Sonenreich wszyscy w Sniatynie | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 17.336 | 43 | 56 |
| 4 | Sprawa Cipry Bikel przeciw Anczlowi Schleyen o 90 zł. 82 ct. a. w. z pn. | Anczel Schleyen w Obertynie | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 17.384 | 15 | 06 |
| 5 | Sprawa egzekucyjna Icka Wieselberga przeciw Augustowi Frank o 300 złr. a. w. z pn. | Marya z Franków Brossman w Kluczowie | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 17.386 | 15 | 32 |
| 6 | Sprawa egzekucyjna Lejby Leidera przeciw Pawłowi i Katarzynie Hryciukom o 15 złr. 50 ct. a. w. z pn. | nieznani spadkobiercy Pawła i Katarzyny Hrycinków z Targowisk | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 14.085 | 66 | 86 |
| 7 | Sprawa wekslowa Eisiga Nachmana przeciw Fedorowi Słobodzian o 30 złr. a. w. z pn. | Eisig Nachman w Sniatynie i Fedor Słobodzian w Probabinie | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 14.254 | 80 | 02 |
| 8 | Sprawa wekslowa Jakóba Lejby Nachfolgera przeciw Ignacemu i Petroneli Wilczyńskim o 12 złr. a. w. z pn. | Ignacy Wilczyński, Petronela Wilczyńska w Obertynie | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 17.573 | 23 | 08 |
| 9 | Sprawa wekslowa Icka Rieglera przeciw Mikołajowi Ferkaluk o 20 złr. a. w. z pn. | Abraham Fieber w Kosowie | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 17.390 | 8 | 55 |
| 10 | Sprawa wekslowa Salamona Friedmana przeciw Peisachowi Schwarz o 36 złr. a. w. z pn. | Peisach Schwarz w Kołomyi | 1. zapis częściowy na węgierski premiowy zapis długu z 1 lipca 1870 Serya 2432<br>2. zapis częściowy długu księstwa Sachsen Meiningen z 28 lutego 1780 Serya 6337 Nr. 26 | 100<br>24 | —<br>— |
| 11 | Sprawa wekslowa Srula Haspil przeciw Eisigowi Melzer o 500 złr. a. w. z pn. | Jakób Trinerer w Stanisławowie | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 17388 | 17 | 46 |
| 12 | Sprawa wekslowa Mortka Bolchowera przeciw Zenonowi Krzeczunowiczowi o 2120 złr. a. w. z pn. | 1. nieznani spadkobierzenona Krzeczunowicza<br>2. Mortko Bolchower w Kołomyi | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 17.242 | 203 | 80 |
| 13 | Sprawa wekslowa Meiera Tillingera przeciw Leonowi i Amalii Kolankowskim o 46 złr. a. w. z pn. | Meier Tillinger w Kutach | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 16.174 | 1 | 44 |
| 14 | Sprawa wekslowa Icka Leiby Kesslera przeciw Srulowi Ornstein o 10 złr. a. w. z pn. | nieznani spadkobiercy Icka Lejby Kesslera tudzież Dawida i Chaji Krissów | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 14.447 | 42 | 28 |
| 15 | Sprawa spadkowa po ś. p. Józefie Torosiewiczu | nieznani z miejsca pobytu spadkobiercy Teodor Torosiewicz, Karolina z Torosiewiczów Czerczykowa i Grzegorz Bohdanowicz | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 14.656 | 4 | 80 |
| 16 | Sprawa spadkowa Genowefy Rakowskiej | nieznany z miejsca pobytu Józef Nałęcz Kęszycki | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 1025 | 140 | 28 |
| 17 | Sprawa spadkowa po Janie Romanowskim | 1. nieznani z życia i miejsca pobytu spadkobiercy Antonina zam. Kublińska, Franciszka Romanowska, Tekla zam. Ortyńska, Karolina Bilińska<br>2. Helena Antonina z Romanowskich Romanowska w Słobodzie rungurskiej, Wit Adam Romanowski w Chorostkowie gub. Wołyńskiej poczta Rohużna | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 14.657 | 52 | 48 |
| 18 | Sprawa egzekucyjna Mozesa Bochnera przeciw Michałowi i Maryi Kalinka o 200 złr. a. w. z pn. | 1. Jona Hübner w Kołomyi<br>2. nieznani spadkobiercy Michała i Maryi Kalinków | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 15.084 | 251 | 42 |
| 19 | Sprawa egzekucyjna Eisiga Baumöhla przeciw Abrahamowi Bildner o 1260 złr. a. w. z pn. | niewiadomy z miejsca pobytu Abraham Bildner | 3 perły | 10 | — |
| 20 | Sprawa spadkowa po ś. p. Franciszce Topczewskiej | Ludwik Topczewski w Stanisławowie, Marya Topczewska zam. Zrażewska w Kołomyi | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 17.665 | 12 | 26 |
| 21 | Sprawa egzekucyjna Salamona Adlersteina przeciw Deodatowi i Joannie Malewiczom o 500 złr. z pn. | niewiadomi spadkobiercy Dawida Silbera | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 16.629 | 2082 | 86 |
| 22 | Sprawa wekslowa Estery Druck przeciw masie spadkowej Iwana Budza | nieznani spadkobiercy Iwana Budz z Kut | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 17.383 | 10 | 39 |
| 23 | Sprawa wekslowa Srula Sacha przeciw Stefanowi Słobodzian o 56 złr. a. w. z pn. | Srul Sach w Pistyniu | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 17.391 | 5 | 12 |
| 24 | Sprawa egzekucyjna Józefa Teodorowicza przeciw Kajetanowi Zadurowicz o 4200 złr. a. w. z pn. | nieznani z miejsca pobytu spadkobiercy Józefa Teodorowicza:<br>1. Marya Sabina 2-im. Teodorowicz,<br>2. Karol Teodorowicz,<br>3. Adolf Teodorowicz,<br>4. Józefa Teodorowicz | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 14.450 | 148 | 05 |
| 25 | Sprawa Anny Fränkel przeciw Dominikowi Abrahamowiczowi o 226 złr. a. w. z pn. | Anna Fränkel w Stanisławowie | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 14.065 | 57 | 56 |
| 26 | Sprawa spadkowa po Józefie Aywas | nieznani z miejsca pobytu dr. Franciszek Rauch i Julia Rauch | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 20.717 | 74 | 14 |
| 27 | Masa dóbr Czortowiec | nieznani uprawnieni | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 17.385 | 80 | 25 |
| 28 | Sprawa Zenona Krzeczunowicza przeciw Süssiemu Heber o oddanie 14 cetnarów mąki z pn. | Mojżesz Haber, Josel Boruch 2-im. Haber, Chana Lipa 2-im. Herzel w Kołomyi | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 16.143 | 2 | 87 |
| 29 | Sprawa wekslowa Herzla Sternhella przeciw Icykowi Rand o 163 złr. a. w. z pn. | Hersch Sternhell w Kołomyi | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 16.149 | 3 | 72 |
| 30 | Sprawa egzekucyjna Eisiga Gewiss przeciw Hryciowi Korblukowi o 37 złr. a. w. z pn. | Eisig Gewiss w Sniatynie | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 17.387 | 5 | 91 |
| 31 | Sprawa indemnizacyjna dóbr Werbiąż niżny | Jan Kleski w Kołomyi | książeczka galic. kasy oszczędności Nr. 7610 | 174 | 36 |
| 32 | Sprawa indemnizacyjna dóbr Trościaniec | spadkobiercy Józefa Teodorowicza nieznani z miejsca pobytu:<br>1. Marya Sabina 2-im. Teodorowicz,<br>2. Karol Teodorowicz,<br>3. Adolf Teodorowicz,<br>4. Józefa Teodorowicz | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 14.451 | 73 | 81 |
| 33 | Sprawa indemnizacyjna dóbr Karłów i Uście | nieznani uprawnieni | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 14.798 | 15 | 18 |
| 34 | Sprawa Fryderyka Formana przeciw gminie Wierzbowce o 175 złr. i 876 złr. a. w. z pn. | gmina Wierzbowce | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 17.572 | 19 | 49 |
| 35 | Sprawa egzekucyjna Jakóba Hircha przeciw Zlacie Wieselberg o 300 złr. a. w. z pn. | 1. nieznany z życia i miejsca pobytu adwokat pr. Rasch,<br>2. nieznany z miejsca pobytu Leib Hirsch | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 14.654 | 22 | 72 |

| Liczba porządkowa | Sprawa | Imię i nazwisko uprawnionego | Rodzaj depozytu | Wartość rzeczywista lub nominalna K | h |
|---|---|---|---|---|---|
| 36 | Sprawa spadkowa po Mendlu Weisselberger | 1. Hersch Weisselberger w Kośmierzynie, 2. Wolf Weisselberger w Kośmierzynie, 3. Frima Hamajdes w Kośmierzynie, 4. Leib Weisselberger w Potoku złotym, 5. Abraham Weisselberger w Potoku złotym, 6. Srul Weisselberger w Potoku złotym, 7. Eidel Weisselberger w Potoku złotym, 8. Perl Weisselberger w Potoku złotym, 9. Chaja Fassler w Uściu biskupim, 10. Reizla Weber w Kołomyi 11. Feiga Goldschlag w Rohatynie | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 17.439 | 160 | 25 |
| 37 | Sprawa konkursowa Zacharyasza Krzysztofowicza | nieznani z miejsca pobytu wierzyciele konkursowi: 1. Jan Tomanek, 2. Maurycy Kohn, 3. Karol Herman, 4. Gustaw Johus, 5. Jan Aussetz, 6. Józef Hürtz, 7. Stanisław Mitraszewski, 8. fabryka papieru Leidesdorf et Comp. poprzód w Wiener Neustadt, 9. firma Kraft et Greisler | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 14.232 | 3541 | 59 |
| 38 | Sprawa wekslowa Majera Jägermana przeciw Matyldzie Gregorowicz o 650 złr. a. w. z pn. | Antonina Kułakowska w Kosowie | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 17.574 | 7 | 83 |
| 39 | Sprawa wekslowa Mortka Fruchtera przeciw Wasylowi Chrostowskiemu o 31 złr. 17 ct. a. w. z pn. | Wasyl Chrostowski w w Zadubrowcach | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 16.142 | 2 | 65 |
| 40 | Sprawa egzekucyjna Mechla Bernhauta przeciw Dawidowi Lejbie Munczek o 115 złr. a. w. z pn. | nieznany z życia i miejsca pobytu adwokat dr. Zakrzewski | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 17.393 | 9 | 50 |
| 41 | Sprawa egzekucyjna Antoniego Zaleskiego przeciw Michałowi i Domiceli Germakom o 2000 złr. a. w. z pn. | Michał Germak w Kołomyi, Rubin Oster w Kołomyi | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 14.487 | 29 | 61 |
| 42 | Sprawa Aleksandra Zaleskiego przeciw Janowi Duklanowi o wyekstabulowanie 5-letniej dzierżawy dóbr Korolówka | niewiadomi uprawnieni | książeczka kasy oszczędności m. Kołomyi Nr. 15.594 | 51 | 44 |
| 43 | Sprawa indemnizacyjna dóbr Czerchów | nieznani spadkobiercy Adolfa Lachowskiego, Eugeniusza Lachowskiego, Leonardy z Lachowskich Piątkowskiej i Leopolda Lachowskiego | książeczki kasy oszczędności miasta Kołomyi: Nr. 22.545 | 44 | 50 |
| | | | Nr. 22.547 | 44 | 50 |
| | | | Nr. 22.548 | 44 | 50 |
| | | | Nr. 22.551 | 44 | 50 |

Wzywa się pomienionych uprawnionych, aby w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" zgłosili się do podjęcia wykazanych powyżej depozytów i prawa swe należycie wykazali, w przepisanym bowiem razie depozyta te jako bezwłasnościowe i przepadłe na rzecz c. k. Skarbu Państwa uznane będą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 1 maja 1909.

---

L. cz. C. I. 246/9 (1) (6570)

Przeciw Emanuelowi Krainerowi z Glińska, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żółkwi przez Rudolfa Niedeckiego i Maryi Niedeckiej pozew o wpis prawa własności realności objętej lwh. 361 ks. gr. gminy kat. Glińsko.

Na podstawie pozwu powyższego wyznaczono audyencyę na dzień 9 lipca 1909 biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw Emanuela Krainera, ustanawia się pana dra Leona Menkesa, adw. w Żółkwi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Emanuela Krainera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żółkiew, dnia 17 czerwca 1909.

---

L. cz. C. 159/9 (2) (6555)

## Edykt.

Przeciw dr. Wilhelmowi Zatheyowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Muszynie przez firmę Głogowski i Sp. we Lwowie pozew o 413 kor. 43 hal. z pn.

Na podstawie pozwu wyznanaczono audyencyę na dzień 12 lipca 1909 o godzinie 9 przed południem sala Nr. 9.

Celem strzeżenia praw dr. Wilhelma Zatheya, ustanawia się p. Jana Siemińskiego w Krynicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Wilhelma Zatheya w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 25 czerwca 1909.

---

L. 11.151/pr. (6513)

# Obwieszczenie.

Z powodu rozpisania uzupełniającego wyboru jednego posła na Sejm krajowy z ciała wyborczego większych posiadłości okręgu wyborczego samborskiego, ogłasza się niniejszem listę wyborców tego okręgu z nadmienieniem, iż reklamacye mogą być wnoszone do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie w ciągu dni czternastu (14) licząc od dnia niniejszego ogłoszenia.

Reklamacye wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

Pełnoletni właściciele dóbr tabularnych uprawniających do wyboru w wzmiankowanym okręgu wyborczym mają w celu wydania kart legitymacyjnych przedłożyć c. k. Staroście w miejscu wyboru pełnomocnictwo wystawione przez nich dla tego, którego do wyboru upoważnili.

Uprawnieni do wyboru stale w kraju zamieszkali otrzymają karty legitymacyjne wprost z urzędu. Tych zaś do wyboru uprawnionych, którzy w kraju nie mieszkają, wzywa się, aby zgłosili się o karty legitymacyjne do c. k. Starosty w Samborze.

C. k. Namiestnik

**Bobrzyński** w. r.

| Imię i nazwisko wyborcy | Nazwa tabularnej posiadłości |
|---|---|
| Agopsowicza Stanisława masa spadkowa i Julia z Mochnackich Agopsowiczowa | Błożew górna. |
| Agopsowicz de Hasso Antoni | Rogóżno. |
| Augustynowicz Bronisław | Kanafosty, Weszczańce. |
| Badeniowa ze Skrzyńskich Marya hr. | Nowosiółki gościnne, Dołohób, Chłopczyce część. |
| Balowa Helena | Czajkowice część. |
| Balowie Helena i Stanisław Jakób 2 im. | Czajkowice I, II, III, IV, V i VI cz. Tuligłowy, Koniuszki tuligłowskie, Susułów i Małpa. |
| Baliccy Marya, Gustaw Ludwik, Wacław Stefan, Roman Czesław, Franciszek małoletni, Czesław małol., Franciszek Leon Paweł małol., Balicka Wiktorya dożywotniczka | Wykoty. |
| Barański Władysław Karol | Radłowice. |
| Bazylianów konwent w Bobromilu | Bukowa. |
| Bazylianów konwent w Ławrowie | Ławrów. |
| Bazylianów konwent w Drohobyczu | Derszyce część, Lisznia część, Monaster liszmański i Letnia cz. |
| Białobrzeska Marya | Błażów, Chojnaszczyzna. |
| Białobrzescy Władysław i małoletnie Ludwika i Janina, tudzież Lewandowska z Białobrzeskich-Wierzbickich Marya i Kopaczyńska z Białobrzeskich Wanda | Wydzielona część dóbr Błażów „Chojnaszczyzna". |
| Bielecki Juliusz hr. starszy | Delawa, Michałowice, Poczajowice, Rychcice. |
| Bielski Juliusz hr. starszy i Bielski Juliusz Aleksander hr. młodszy | Gaje niżne i wyżne. |
| Brückmannowie Ludwik i Iduna | Monasterzec, Terczaków, Mosty i Sewinusza. |
| Brückmann Marya bar., dr. Segal Adolf i Bleiberg Leib | Majnicz. |
| Brunicka br. z hr. Fredrów Marya Władysława 2 im. | Dubanowice, Hodwisznia i Szołomienice. |
| Drohobyckie gr. kat. probostwo | Dobrowlany. |
| Ewy Michał | Horożanna część, Michałówka zwana. |
| Ewy Jakób i Marya | Zanowice. |
| Feiler Salomon, Lieber Jakób, Lieb Schaja, Wolf Abraham, Schächter Samuel i Mojżesz, Rössler Izrael | Zwierzyniec ad Turka. |
| Ginsel Mikołaj i Marya z Madejewskich | Felsztyn, Posada Felsztyńska. |
| Gizowska Julia z Netrebskich 1-o śl. Zgadzińska | Gizów, Saska dominikalna i część Nowosiółek oparskich. |
| Gartenberg Feliks | Berezów z Tarnawką. |
| Hermansdorfer Dawid | Łąka dwie części. |
| Holländer Mendel | Sokoliki i Leszczany. |
| Horowitz Mojżesz Izak 2 im. | Kawsko część „Horowitzówka" zwana. |
| Janko Stefan | Hoszany. |
| Jaruzelski Józef | Sanoczany. |
| Jarzymowski Wojciech Lubin 2 im. małoletni | Ostrów "Okapy" i Ostrów Błażowszczyzna. |
| Jarzymowski Józef | Chłopczyce i Chłopczyce część. |
| Jędrzejowicz Karol | Humienice i Wola rajnowa. |
| Jędrzejowicz Stanisław | Czaple, Janów, Pawłówka. |
| Jezuici OO. Zgromadzenie prowincyi galicyjskiej | Bąkowiec z Suszycą, Śliwnica, Polana. |
| Kanarek Nuchim | Tysowice, Strzyłki. |
| Karmelitów konwent w Sąsiadowicach | Sąsiadowice. |
| Kasparek Wilhelm | Wola koblańska część „Krzemień" zwana. |
| Koralewski Antoni i Emilia i Turowski Franciszek | Bylice. |
| Krynicki Zdzisław | Krynica część I. |
| Kulischerowie Henryk dr. i Nani | Bilcze, Brygidan, Hruszów, Horucko, Lipice, Josefsberg, Königsan, Medenice, Radelice, Saska, Tynów i Ugartsberg. |
| Kobak Mieczysław i Lewicka Stanisława | Koniów i Koniów część. |
| Komorowskiego Juliusza hr. masa spadkowa | Bilinki, Bilina wielka część, Horodyszcze część. |
| Komorowski Stefan Karol 2 im. hr. | Siekierczyce i Siekierczyce część. |
| Korn Aba i Schönberg Jakób | Rozłucz, Rypiany i Smereczka kolonia. |
| Kozłowiecki Stefan | Rakowa. |
| Kulczyccy Jan Gut, Jan Poliwka, Teodor Poliwka, Teodor Sztokajło syn Stefana i Julianna Sztokajło, Sikorowa z Błaszkiewiczów Marya | Kulczyce część I, II, III, IV, Wilczyzna, Mohilewszczyzna i Tabaranowszczyzna. |
| Krysko Mikołaj | Bania katowska część Popiele. |
| Krysko Aleksander | Winniki, Winniki część i adwokacya wójtostwo czyli sołtysowo Winniki. |
| Kuśniewicz Bolesław | Kowenice. |
| Lamm Jenta, Lamm Eliasz, Schneid Eisig i Lamm Chaim Leib | Baczyna. |
| Łęcki Karol | Monasterzec II. |
| Lewakowski Zygmunt | Tycha. |
| Lewartowska br. z Napadiewiczów Więckowskich Marya i Raczyńska z Napadiewiczów Więckowskich Karolina | Więckowice. |
| Lewicki Mieczysław | Koniuszki siemianowskie, Czernichów, Zarajsko. |

| Imię i nazwisko wyborcy | Nazwa tabularnej posiadłości |
|---|---|
| Liebig Jan et Comp. | Borynia z przyl. Jabłonów, Suchy Potok, Myta, Krzywa lub Krzywe, Dolskie, Mołdawsko, Rosochacz, Ryków, Bachnowate Radycz, Zawadka, Krasne, Zadzielsko, Ilnik, Lasiniec czyli Łosinice, Husne wyżne i niżne, Libuchowa, Krzywka, Jaworów, Hniła, Butla lub Bułka, Wysocko niżne, Bolesia wyżna lub Butelka wyżna, Bolesia niżna lub Butelka niżna, Podbuż z przyl. Bystrzyca, Swiednik, Kondratów, Opaka, Wołosianka mała i wielka, Isaje, Jasionka Steciowa, Smolna, Załokiec, Jasionka masiowa, Lastówki i Stronna, Stronna część, „Lasy w Stronnie“ zwana, i Dołhe część Hołosko. |
| Lindenbaum Maurycy, Lindenbaum Jakób, Samuelly z Lindenbaumów Gitta, Schreiberowa z Lindenbaumów Sara, Lindenbaum Wolf, Lindenbaum Baruch i Jonaszowa z Lindenbaumów Salomea recte Serka | Borysław, Mraźnica, Kropiwnik. |
| Mazur Michał, Teodor, Gawacka Anna z Mazurów, Mazur Jan, Engländer Karolina z Mazurów, Engländer Józef, Mazur Karol, Erdmann Salomon syn, Ela i Erdmann Salomon syn Jony | Jawora dolna i górna |
| Małecki Michał | Uhcice Wieniawskie. |
| Maniowski-Odrowąż Jan i Maniowska z Zakrzewskich Izydora | Krużyki i Krużyki część „Kąty czyli Kobyla Szyja“. |
| Mangold Marya | Horożanna wielka i Ryczychów. |
| Mareszowa Karolina | Łopuszna i Łopuszna część. |
| Marchwicki Zdzisław dr., Sapieha Adam książę, Sapieżyna Jadwiga i Teresa księżne, Sapiehowie książęta Marya Jadwiga, Paweł i Izabela małoletnie, Wiszniowski Leszek, Lubomirski Kazimierz książę | Truskawiec zdrojowisko. |
| Müller Fryderyk i Marya | Chliple V. |
| Niezabitowski Stanisław | Uherce niezabitowskie, Koropuż, Chiszczewice i Romanówka. |
| Pacor Stefania | Horbacze. |
| Passakas Gabryel Feliks 2 im. i Romana | Brześciany. |
| Pawlikowska Hanna | Laszki zawiązane. |
| Pędracki Artur i Turnheim dr. Leon | Łużek górny. |
| Pogłodowska z Wojczyńskich Marya | Sudkowice część I. i II. Wola chlipelska, Wólka chlipelska. |
| Poten Wiktor | Błażów i Błażów-Suchowszczyzna i Gałęzczyzna. |
| Prokopów Wasyl, Lutyk Mikołaj, Stebelski Józef, ks. Winnicki Józef, Biłyk Fed, Chruń Fed, Dobromilski Hryń, Dobromilski Stefan, Garbowski Iwan, Lesiów Maksym, Medwid „Wawków“ Wasyl, Medwid „Hawryłów“ Wasyl, Medwid Fed. Miszturak Mykieta, Paraszczak Marya, Paraszczak Hryń, Paraszczak Andryj, Pasternak Piotr i Iwan, Poluzyn Leń, Stecuniów Maksym, Schächter Hersch i Simon, Wróbel Paweł, Wykrykacz Michał, Zuckerberg Leisor, Chort Iwan | Rolów część III, Zagacie lwh. 111. |
| Radziwiłłowa z hr. Wodzickich Izabela księżna i Wodzicka Zofia hr. małoletnia | Spas, Suszyca rykawa, Rusowisko, Bilicz, Hołowecko, Lenina wielka i mała, Nauczułka mała etc. |
| Rand Jakób i Leiba | Lipie. |
| Roth Abraham Dawid, Puster Markus i Fischmann Majer | Wołcze i Wołcze adwokacya. |
| Rychlickiego Leonarda Teodora 2 im. masa spadkowa | Tatry, Prusy, Ryków, Glinna, Ortyniec, Łużek dolny, Wola jakubowska. |
| Schacht Elkune i Mendel | Kawsko Randrowszczyzna i Małeszczyzna. |
| Salomon Nestor | Komarniki. |
| Samulewicz Janusz | Terło. |
| Sambor korporacya obywateli miejskich | Sprynia część i Sprynia podolska. |
| Skałkowski Tadeusz dr. | Szeptyce. |
| Skalski Eugeniusz | Słochynie. |
| Skarbkowa 1-o voto Fredrowa ze Szczepańskich Felicya hr. | Podhajczyki, Jaremków, Rudki, Jatwięgi i Bieńkowa Wisznia. |
| Skarbek Aleksander Wincenty Jan 3 im. dr. | Wistowice część I., II. i III. |
| Skrzyński Władysław | Biskowice. |
| Smalawski Jan | Uherce zapłatyńskie i Uherce zapłatyńskie 2 część. |
| Skiba Jędrzej, Pazdro Franciszek i Błażej Fornal | Kołowania część. |
| Spółka akcyjna naftowa w Schodnicy | Schodnica. |
| Sozański Tadeusz | Kobło stare i Tarhanowice. |
| Sozański Stefan | Sozań. |
| Sozański Feliks | Dublany, Horodynia część (Manieszczyzna), Kornalowice, Kranzberg, Kulczyce, Ozimina i Hordynia część. |
| Sroczyńscy Zygmunt i Ewelina z Komarnickich | Uroż. |
| Stankiewicza Stanisława masa spadkowa | Janówka ad Wołcza dolna. |
| Stasiów Szczepan, Stasiów Mikołaj, Ewy Michał | Horożanna wielka część, folwark „Ewyjówka“ zwana. |
| Steinberg Berisch, Ekstein Rubin, Leibel Simon, Diamand Hersch | Dydiowa. |
| Stroińscy Stanisław, Władysław i Tadeusz | Sianki. |
| Stolzenberg Julia | Tycha z częścią lasu Jabłonka. |
| Strzelecka z Żółkiewskich Zofia | Nowoszyce. Bronica. |
| Sułkowscy Alfred i Karolina książ. | Grodowice. |
| Tarnowska Anna hr. z hr. Dzieduszyckich | Ostrów, Pohorce. |
| Tarnowski Jan hr. | Wróblowice. |
| Tarnowski hr. Stanisław | Sniatynka, Stara wieś, Wacowice, Lipowice. |
| Tarnowski Stanisław hr. profesor Uniwersytetu | Sambor część i Olszanik VI. |
| Tchórznicka z Komarów Marya | Wojutycze, Lutowiska. |
| Tchórznicki Władysław | Nadyby. |
| Tchórznicki Leon | Maksymowice i Pianowice. |
| Terlecy Piotr i Julia | Rolów część z Zagaciem i połowa Rolów II. |
| Ujejska z Teleżyńskich Marya | Barańczyce i Chlewiska. |
| Weber Alfred | Sielec, Olszanik część. |
| Wechsler Izak i Schönblum Ruchla | Koniuszki królewskie. |
| Weinert Izak | Wola błażowska część. |
| Włodek Franciszek | Tucze część „Horodyszczyzna“, Pyhyczakowszczyzna czyli Dąbkowszczyzna, Topolnica i Szeptyczyzna czyli Granica zwana. |
| Wolny Józef | Uniatycze. |
| Zuckerberg Mendel | Rolów część VII. |

L. cz. C. I. 271/9 (1) (6560)

Edykt.

Przeciw Ołeksie Dobrowolskiemu, którego miejsce pobytu jest niewiadome, wniesiony został przez Wasyla Szmułyka i Michała Rysnyja pozew o zezwolenie na zabezpieczenie kwoty 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 3 lipca 1909 o godzinie 8 rano, biuro Nr. 23.

Ponieważ niewiadomo gdzie Ołeksa Dobrowolski przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia praw kuratora w osobie pana adw. dr. Rudolfa Schwagera.

Tenże kurator zastępywać będzie Ołeksa Dobrowolskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podhajce, dnia 3 czerwca 1909.

L. cz. C. II. 250/9 (1) (6544)

Edykt.

Przeciw Semenowi Fościak, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego O. II. w Złoczowie przez Iwana Michaluk w Podborzu ad Bałuczyn pozew o uznanie dokumentu zdolnego do intabulacyi prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 24 lipca 1909 o godzinie 9 rano do tut. sądu, biuro Nr. 17.

Celem strzeżenia praw Semena Fościaka ustanawia się pana dr. Halperna adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Semena Fościaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 8 czerwca 1909.

L. cz. C. VIII. 108/9 (1) (6546 1—3)

Edykt.

Przeciw J. Blumenthalowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Sarę Schmetter pozew o uznanie prawa zastawu dla sum 1100 i 1200 piastrów bukar. zpn. za zgasłe i wykreślenie tegoż z karty C. lwh. 1154 Brody.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 6 lipca 1909 o godzinie 8 rano, biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu J. Blumenthala ustanawia się pana adw. dr. Glasberga w Brodach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Brody, dnia 17 czerwca 1909.

L. cz. C. I. 503/8 (2) (6524)

Edykt.

Przeciw Lei, Mosesowi, Sinderowi, Jakóbowi 2 im. i Chanie Surze 2 im. Gross false Wasserman, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krakowcu przez Maryę z Waniów Toboła w Zagrodach ad Skołoszów pozew o uznanie prawa własności i intabulacyę pgrt. 3648/1 i 3652/2 w Chotyńcu.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26 sierpnia 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Lei, Mosesa, Sindera Jakóba 2 im. i Chany Sury 2 im. Gross false Wasserman ustanawia się pana Piotra Bugla c. k. notaryusza w Krakowcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Leę, Mosesa, Sindera Jakóba 2 im. i Chanę Surę 2 im. Gross f. Wasserman w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Krakowiec, dnia 16 czerwca 1909.

# Konkursa.

L. cz. Prez. 2828 (4 5/9) (6358 3—3)

Konkurs.

Rozpisuje się konkurs na posadę naczelnika kancelaryi przy sądzie krajowym w Krakowie.

Podania na tę, lub na taką samą przy innym sądzie opróżnić się mogącą posadę, należy wnosić w drodze służbowej do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie do dnia 10 lipca 1909.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego.

Kraków, dnia 23 czerwca 1909.

L. 77899/2 (6387 3—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Równem z poborami 3 klasy 1 stopnia i ryczałtem 399 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnosić najpóźniej do 2 lipca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 21 czerwca 1909.

L. 2902 (6388 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Tymczasowy Zarząd powiatu drohobyckiego rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Medenicach z roczną płacą w kwocie 1200 kor., prawem do 5 czteroleci w wysokości 10 prc. powyższej płacy i ryczałtem na objazdy w kwocie 640 kor. rocznie.

Do okręgu tego należy 20 gmin z ludnością około 30.000 dusz. Lekarz okręgowy w Medenicach nie ma obowiązku utrzymywania apteki domowej.

Kandydaci wykazać się mają:

1. Prawem obywatelstwa austryackiego.
2. Dyplomem doktora wszech nauk lekarskich.
3. Swiadectwem zdrowia wydanem, lub potwierdzonem przez c. k. lekarza powiatowego.
4. Swiadectwem moralności.
5. Dokładną znajomością języków krajowych.
6. Najmniej dwuletnią praktyką w zawodzie lekarskim.

Pierwszeństwo przysługiwać będzie kandydatom posiadającym dwuletnią praktykę szpitalną po uzyskaniu dyplomu, lub egzamin fizykacki.

Nominat będzie obowiązany stosować się ściśle do postanowień instrukcyi służbowej, wydanej przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym na zasadzie § 14 ustawy krajowej z dnia 5 października 1906 Dz. u. kr. Nr. 148.

Posada będzie nadana prowizorycznie na rok jeden, poczem w razie zadowalającego pełnienia obowiązków nastąpi stabilizacya.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić do Zarządu powiatowego w Drohobyczu najdalej do dnia 15 lipca 1909.

Drohobycz, dnia 16 czerwca 1909.

Za Wydział powiatowy

Kierownik tymczasowego Zarządu

w z. Pallas w. r.

# Kuratele.

L. cz. L. VI. 39 (5) (6170)

Edykt.

Dmytra Didycza uznano marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Michała Stefuraka ze Strzylcza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Horodenka, dnia 15 kwietnia 1909.

L. cz. L. 4/9 (4) (6374)

Za marnotrawnego uznano Antoniego Mlaka w Zakrzowie.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Pułkę w Zakrzowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kalwarya, dnia 21 maja 1909.

L. cz. L. I. 8/9 (6) (6386)

E d y k t.

Za umysłowo niedołężnego uznano Wasyla Olejnika w Kukizowie.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Mostiuka w Kukizowie.

C. k. Sąd powiatowy S. II, Oddział I.

Lwów, dnia 10 maja 1909.

---

L. cz. P. 144/8 (6173)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Stefana Ziniaka w Moskalówce.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Ziniaka w Moskalówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kossów, dnia 17 czerwca 1909.

---

L. cz. P. V. 63/9 (6172)

E d y k t.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Jankla Stettnera fs. Sałamona, kuratorem ustanowiono Nesanela Hasenfratza w Kossowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kossów, dnia 16 czerwca 1909.

---

L. cz. P. 225/8 (4) (6179)

E d y k t.

Za umysłowo niedołężnego uznano Stefana Boguckiego syna Semka w Podusilnej.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Karasińskiego właściciela folwarku w Podusilnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przemyślany, 17 kwietnia 1909.

---

L. cz. L. II. 4/9 (6) (6161)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Jana Krywulta w Bestwinie.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Nowaka w Bestwinie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Biała, dnia 11 czerwca 1909.

---

L. cz. P. 135/9 (6163 1—3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie uznał Cecylię Masłyk z Orzechówki chorą na umyśle, a kuratorem dla niej ustanowił Franciszka Masłyka z Orzechówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzozów, dnia 21 kwietnia 1909.

---

L. cz. P. XI. 236/7 (9) (6198 1—3)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Andrusia Lachowyna w Łużku dolnym.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Petryka syna Tymka w Łużku dolnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Drohobycz, 17 października 1907.

---

L. cz. P. 115/8 (6185 1—3)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Sarę Prinz zamieszkałej w Łyskowie.

Kuratorem jej ustanowiono Herscha Rosenmanna zamieszkałego w Łyskowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Zurawno, dnia 14 kwietnia 1909.

---

L. cz. L. 6/8 (5) (6168 1—3)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Jana Swirka w Hucisku nienadowskiem.

Kuratorem jego ustanowiono Macieja Barszczaka w Hucisku nienadowskiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dubiecko, dnia 13 stycznia 1909.

---

# Firmy.

Ч. сп. Фірм. 719 Стов. II. 293 (6190 3—3)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень зарібкових і господарських.

Осїлість стоваришеня: Підліскі малі.

Назва фірми: „Спілка для културы торфів в Підлісках малих, товариство зареєстроване з ограниченою порукою“.

Особенні вписи: На загальних зборах дня 9 серпна 1908 ухвалено розвязане і ліквідацию спілки і вибрано ліквідаторами крім зареєстрованого Андрея Максимовича, також Теодора Маслюка.

Дата впису: 19 мая 1909.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 16 мая 1909.

---

# Doniesienia prywatne.

## Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 15 czerwca do 15 września 1909 r. włącznie (według czasu średnio-europejskiego).

### Do Lwowa

#### Na dworzec główny:

| Pociąg posp. przych. o g. | Pociąg osob. przych. o g. | |
|---|---|---|
| 12·20 | — | z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy. |
| 2·30 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa. |
| — | 5·45 | z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna. |
| — | 5·50 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświecimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 7·10 | z Rawy ruskiej, Sokala. |
| — | 7·20 | z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów. |
| — | 7·25 | z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów). |
| — | 7·29 | z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza. |
| — | 8·00 | z Sambora, Chyrowa, Sanoka. |
| — | 8·05 | z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa. |
| — | 8·05 | z Jaworowa. |
| 8·55 | — | z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa. |
| — | 9·50 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 10·20 | z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö. |
| — | 9·57 | z Sianek, Sambora. |
| — | 11·45 | z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny. |
| — | 12·00 | z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża. |
| — | 12·40 | z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa. |
| — | 1·10 | z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa. |
| — | 1·35 | z Wołkowa. |
| 1·30 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl). |
| — | 2·00 | z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa. |
| 2·05 | — | z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy. |
| 2·15 | — | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa. |
| — | 4·25 | z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia. |
| — | 4·50 | z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej. |
| — | 5·00 | z Jaworowa. |
| — | 5·45 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl. |
| — | 5·40 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa. |
| — | 5·58 | z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny. |
| 6·40 | — | z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy. |
| 8·40 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl. |
| — | 9·00 | z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap. |
| — | 9·30 | z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy. |
| — | 9·50 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia. Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 9·55 | z Wołkowa. |
| — | 10·30 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa. |
| — | 11·00 | z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny. |

#### Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

| Pociąg posp. | Pociąg osob. | |
|---|---|---|
| — | 7·01 | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów. |
| — | 8·07 | Winnik. |
| — | 11·40 | Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża. |
| — | 1·19 | Wołkowa. |
| 2·00 | — | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa. |
| — | 3·26 | Winnik. |
| — | 5·15 | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża. |
| — | 9·39 | Wołkowa. |
| — | 10·12 | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa. |

#### Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

| Pociąg posp. | Pociąg osob. | |
|---|---|---|
| — | 7·27 | z Winnik. |
| — | 1·01 | z Wołkowa. |
| — | 3·07 | z Winnik. |
| — | 9·21 | z Wołkowa. |

### Ze Lwowa

#### Z dworca głównego:

| Pociąg posp. odch. o g. | Pociąg osob. odch. o g. | |
|---|---|---|
| 12·45 | — | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia. Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina. |
| 2·50 | — | do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu. Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry. |
| — | 3·50 | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu. Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa. |
| — | 6·00 | do Sambora, Sianek, Csap. |
| — | 6·10 | do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry. |
| — | 6·14 | do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa. |
| — | 6·20 | do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy). Brodów. Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa. |
| — | 6·45 | do Wołkowa. |
| — | 7·30 | do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia. |
| 8·25 | — | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego. |
| — | 8·20 | do Jaworowa. |
| — | 8·40 | do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia. |
| — | 9·05 | do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza. |
| 9·10 | — | do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy. |
| — | 9·35 | do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy. |
| — | 10·40 | do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża. |
| — | 11·05 | do Bełzca, Sokala, Lubaczowa. |
| 2·16 | — | do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa. |
| 2·23 | — | do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania. |
| — | 1·45 | do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza. |
| — | 2·50 | do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa. |
| 3·55 | — | do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia. |
| — | 3·15 | do Krakowa. |
| — | 3·55 | do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl). |
| — | 3·40 | do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka. |
| — | 2·35 | do Wołkowa. |
| — | 6·00 | do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza. |
| — | 6·12 | do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia. |
| — | 6·30 | do Jaworowa. |
| — | 6·55 | do Ławocznego, (Pesztu). Drohobycza, Borysławia, Kałusza. |
| 7·00 | — | do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów). |
| — | 7·10 | do Rawy ruskiej, Sokala. |
| — | 7·35 | do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 8·00 | do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów. |
| — | 10·38 | do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy. |
| — | 10·45 | do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego. |
| — | 11·10 | do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa. |
| — | 11·15 | do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego. |
| — | 11·25 | do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny. |
| — | 11·35 | do Rawy ruskiej (tylko w niedziele). |

#### Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

| Pociąg posp. | Pociąg osob. | |
|---|---|---|
| — | 5·44 | Winnik. |
| — | 6·35 | Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa. |
| — | 7·13 | Wołkowa. |
| — | 11·00 | Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża. |
| — | 1·30 | Winnik. |
| 2·31 | — | Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa. |
| — | 2·52 | Wołkowa. |
| — | 8·2[illegible] | Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów. |
| — | 11·32 | Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża. |

#### Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

| Pociąg posp. | Pociąg osob. | |
|---|---|---|
| — | 6·03 | do Winnik. |
| — | 7·32 | do Wołkowa. |
| — | 1·49 | do Winnik. |
| — | 3·14 | do Wołkowa. |

### Pociągi lokalne.

#### Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 8·15 rano, 8·20 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 3·27 po południu, 9·35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 5·30 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 3·27 po południu, 9·35 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 1·48 po południu, od 1 lipca do 31 sierpnia 10·05 przed południem.

Z Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 1·15 po południu, 9·25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 2 maja do 12 września 10·10 wieczór.

Ze Szczerca w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 30 maja do 12 września 10·15 wieczór.

Z Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 16 maja do 12 września 11·45 wieczór.

Z Winnik codziennie: 3·44 po południu.

#### Z dworca głównego:

Do Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 7·21 rano, 3·45 po południu, od 1 czerwca do 30 września 2·30 południu, 8·34 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 5·50 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 2·30 po południu, 8·34 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 12·41 po południu, od 1 lipca do 31 sierpnia 9·00 przed południem.

Do Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 10·10 przed południem, 3·35 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 2 maja do 12 września 1·57 po południu.

Do Szczerca w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 30 maja do 12 września 10·35 przed południem.

Do Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 16 maja do 12 września 2·15 po południu.

Do Winnik codziennie: 5·30 rano.

**UWAGA:** Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można **w biurze miastowem c. k. kolei państwowych** w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne **c. k. kolei państwowych ul. Krasickich** l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

**K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.**

Zl. 38.145/4

# Lieferungsausschreibung.

Die Lieferung nachstehend angeführten Materialen wird für das Jahr 1910 im Offertwege vergeben und zwar:
1. Walzeisen, Bleche, Feder- und Werkzeugstahl;
2. Diverse Eisenwaare für Werkstätten;
3. Diverse Feilen, und Feilhauer-Arbeiten;
4. Schwellenbezeichnungsnägel;
5. Schaufeln aller Art;
6. Werkzeuge und Arbeitsgeräte für den Bahnerhaltungsdienst;
7. Diverse Baumaterialien aus Aisen für Bahnerhaltungszwecke.

Die der Lieferungsausführung zu Grunde zu legenden allgemeinen und speziellen Lieferungsbedingnisse dann die Offertformularien, welche zur Verfassung der Offerte benützt werden müssen, und welche die näheren Angaben über die Bedarfsmengen und Dimensionen enthalten, können bei der unterzeichneten k. k. Staatsbahdirektion eingesehen, behoben oder gegen rechtzeitige Einsendung des Porto per Post bezogen werden.

Die Preise sind franko Wagon einer Station der k. k. österr. Staatsbahnen inklusive aller Spesen zu notieren.

Die Offerte sind sammt den etwaigen Beilagen per Bogen mit einem 1. K. Stempel versehen, versiegelt und mit der Aufschrift: **„Offert für Lieferung verschiedener Materialen“** bei der k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg, längstens 20. Juli l. J. 12 Uhr mittags einzubringen.

Die nach den näheren Bestimmungen des Offertformulares vorzulegenden Qualitäts-Muster sind separat verpackt franko aller Spesen in einer zur Erprobung derselben hinreichenden Menge an die k. k. Material-Magazins-Leitung in Lemberg, unter Berufung auf das Offert, einzusenden.

Jeder Offerent hat das Recht, der am 21 Juli c. um 10 Uhr Vormittags stattfindenden kommisionellen Offert-Eröffnung persönlich beizuwohnen.

Der k. k. Staatsbahndirektion steht es frei, die Offerte rücksichtlich der ganzen offerierten Menge, oder nur eines Teiles derselben anzunehmen oder ganz abzulehnen.

Offerte, welche nach dem obigen Termine eingebracht werden, oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Die Offerenten bleiben mit Ihren Anboten durch sechs Wochen vom Schlusse des Offerteinreichungstermines gerechnet, im Worte. Die k. k. Stattsbahndirektion ist berechtigt, die angegebenen Lieferungen während der Lieferzeit um 15% erhöhen oder vermindern.

Lemberg, am 1 Juli 1909.

**Die k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.**

---

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.**

(6429)

# Ogłoszenie dostawy.

Na rok 1910 rozpisuje się dostawę następujących materyałów i wyrobów:
1. Żelaza walcowego, blach, stali sprężynowej i na narzędzia;
2. rozmaitych wyrobów z żelaza dla warstatów;
3. pilników nowych i nasiekanie starych;
4. gwoździ do znaczenia progów;
5. łopat różnego rodzaju;
6. narzędzi i przyrządów dla konserwacyi kolei;
7. Różne materyały z żelaza dla konserwacyi kolei

Przy uskutecznieniu dostawy obowiązujące ogólne i szczegółowe warunki dostawy, tudzież formularze, których oferenci do sporządzenia ofert użyć winni, można przejrzeć lub otrzymać wprost u podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej, albo przez pocztę za wczesnem nadesłaniem znaczków pocztowych. W formularzach tych są zawarte bliższe dane zapotrzebowanych materyałów i ich ilości.

Ceny żądane mają być podane opłatnie we wagonie w jakiejkolwiek stacyi c. k. kolei państwowych wraz z doliczeniem wszelkich ubocznych wydatków.

Oferty i załączniki ostemplowane znaczkami po 1 koronie na każdym arkuszu, opieczętowane i zaopatrzone napisem: **„Oferta na dostawę różnych materyałów“**, wnieść należy do c. k. Dyrekcyi kolei państwowej we Lwowie najdalej do dnia 20 lipca b. r. do godziny 12 w południe.

Wzory materyałów oferowanych należy przysłać opłatnie do c. k. Zarządu magazynu materyałów we Lwowie stosownie do najbliższych postanowień zawartych w formularzach ofert, w osobnem opakowaniu i w dostatecznych do ocenienia tychże ilościach z powołaniem się na wniesioną ofertę.

Każdemu oferującemu wolno być obecnym przy roztwarciu ofert, które nastąpi dnia 21 lipca o godzinie 10 przed południem.

Podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej przysługuje prawo przyjęcia oferty w całości lub tylko częściowo, albo też zupełnego jej uchylenia.

Oferty wniesione po terminie ustanowionym lub nie odpowiadające ogłoszonym warunkom dostawy nie będą uwzględnione.

Deklaracyą ofertową są oferenci związani przez sześć tygodni, licząc od końcowego terminu dla wniesienia ofert. C. k. Dyrekcya może podczas trwania dostawy podwyższyć lub zniżyć rozpisanie ilości materyałów o 15%.

Lwów, dnia 1 lipca 1909.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.**

---

**K. k. österreichische Staatsbahnen.**

Zl. 97.269 (6488)

# Lieferungsausschreibung.

Die k. k. Nordbahndirektion vergibt im Offertwege ihren Bedarf für das Jahr 1910 an:

1. Diversen Walzfabrikaten, als Stabeisen, Bleche aller Art, Federstahl, Volutfedern etc.

2. Diversen Eisenwaren, als Gewebe, Geflechte, Muttern, Nägel, Nieten, Schrauben, Splinten, Drahtstiften, Eisendraht etc.

Die zur Anbotstellung zu benützenden Offertformulare sowie die Lieferungsbedingnisse können ab 1 Juli 1909 vom Bureau IV/5 der k. k. Nordbahadirektion in Wien, (II. Nordbahnstrasse 50) bezogen werden.

Die Anbote sind per Bogen mit einer Ein-Kronen-Stempelmarke versehen, geschlossen und gesiegelt, mit der Aufschrift „Offert auf Eisenwaren“ bis spätestens 20 Juli 1908, 12 Uhr mittags beim Einreichungsprotokolle dei k. k. Nordbahndirektion in Wien (II. Nordbahnstrasse 50) einzubringen.

Die kommisionelle Eröffnung der Anbote findet am 21 Juli ds. J. 10 Uhr vormittags bei der Abteilung IV. der k. k. Nordbahndirektion statt.

Die Anbotsteller haben das Recht, der Eröffnung der Anbote persönlich beizuwohnen.

Es steht der k. k. Nordbahndirektion frei, die Anbote bezüglich der ganzen angebotenen Menge oder nur eines Teiles derselben anzunehmen oder ganz abzulehnen.

Verspätet eingebrachte Anbote, sowie solche, welche den Bestimmungen der Ausschreibung nich entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Die Anbotsteller bleiben mit ihren Anboten durch 6 Wochen vom Schlusstermine der Offerteinreichung an gerechnet, im Worte.

Von dem Erlage eines Vadiums wird abgesehen.

Wien, im Juni 1909.

**Die k. k. Nordbahndirektion.**

---

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.**

L. 32.434/4 (6390)

# Rozpisanie dostawy.

Rozpisanie dostawy niżej wymienionych materyałów na rok 1910 nastąpi w drodze publicznej rozprawy ofertowej, a mianowicie:

I. Wyroby z żelaza walcowanego, jako to: żelazo w sztabach, blacha różnego gatunku, stal, sprężyny ślimakowe i t. d.

II. Towary żelazne, jak: drut, łańcuchy, siatki druciane, nity, mutry do śrub, gwoździe, siatki druciano-mosiężne i płyty kuchenne.

III. Gwoździe do oznaczenia podkładów.

IV. Łopaty różnego rodzaju na czas od 1 stycznia 1910 do 31 grudnia 1911.

V. Rozmaite narzędzia dla konserwacyi, jako to: siekiery, piłki, klucze rozmaitego rodzaju, okute drągi, toczydła do ostrzenia, świdry, młoty, proboje, krępacze, dłuta, śrubniki i t. d. na czas od 1 stycznia 1910 do 31 grudnia 1911.

VI. Pilniki różne na czas od 1 stycznia 1910 do 31 grudnia 1911 lub 31 grudnia 1914.

Bliższe szczegóły co do ilości i gatunku materyałów i narzędzi powziąć można z formularzy ofertowych, które otrzymać można u podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, lub za złożeniem porta proszącemu przesłane będą.

Oferty, wypełnione na przeznaczonych do tego formularzach należycie ostemplowane, opieczętowane, jakoteż zaopatrzone napisem: „Oferta na dostawę różnych materyałów“ należy wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie najpóźniej do dnia 20 lipca b. r. do godziny 12 w południe.

Ceny z uwzględnieniem opakowania należy podać franko jednej ze stacyi kolei państwowych.

Przy podaży na dostawę przedmiotów pod III., IV. i V. należy złożyć 5% wadyum w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie.

Dostawa wszystkich przedmiotów ma nastąpić w miarę potrzeby w ciągu roku 1910 na podstawie częściowych zamówień.

Każdemu oferentowi przysłuża prawo być obecnym przy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpi 21 lipca o 9 godzinie przed południem.

Podpisana c. k. Dyrekcya zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty, bądź to na całą ilość oferowanego materyału, bądź tylko na część takowego, niemniej zastrzega sobie prawo zupełnego odrzucenia oferty.

Oferty wniesione po powyż wymienionym terminie lub takie, które warunkom niniejszego rozpisania nie odpowiadają, nie będą uwzględnione.

W Stanisławowie w lipcu 1909.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.**

---



---

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.**

Do l. 53.162/1909 (6307)

# Rozpisanie dostawy.

Na rok 1910 rozdana zostanie w drodze ofertowej dostawa następujących materyałów a mianowicie:

1. różne wyroby walcowni żelaza jakoto: żelazo w sztabach, walcówki, (Kammereisen) blachy żelazne, stal do sprężyn;
2. sprężyny stalowe płaskie (resory) i spiralne;
3. różne towary żelazne, jakoto siatki druciane, łańcuchy, mutry, gwoździe, nity, rozmaite śruby, splinty, sztyfty i t. d. także mosiężne sztyfty i śruby;
4. gwoździe do znaczenia progów;
5. różnego rodzaju łopat;
6. pilników różnego rodzaju.

Ogólne i szczególne warunki mające służyć za podstawę przy wykonaniu powyższej dostawy, jakoteż formularze ofert, zawierające bliższe szczegóły potrzebnej ilości i rozmiarów, można przeglądać w biurach podpisanej c. k. Dyrekcyi kol. państw. i zgłaszać się po nie ustnie lub pisemnie dołączając markę pocztową na opłatę przesyłki.

Oferty wnosić można tylko na przeznaczonym do tego należycie ostemplowanym formularzu i to na każdą grupę materyałów osobno w kopertach zaopatrzonych odpowiednim napisem jak naprzykład: „oferta na dostawę wyrobów walcowni, lub sprężyn, albo też różnych towarów żelaznych“ do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie najpóźniej do 12 godziny w południe dnia 20 lipca b. r.

Ceny materyałów należy podać z doliczeniem opakowania innych kosztów z dostawą franko do jednej ze stacyi c. k. kolei państwowych.

Wymienionych powyżej materyałów dostarczać będą dostawcy w miarę potrzeby na podstawie częściowych zamówień w czasie od 1 stycznia 1910 do końca grudnia 1910.

Każdy oferent jest obowiązany przez 6 tygodni, licząc od dnia ostatecznego terminu przeznaczonego do wnoszenia ofert, pozostać w słowie, zaś przysługuje mu prawo być osobiście obecnym przy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpi dnia 21 lipca b. r. o godzinie 10 przed południem.

C. k. Dyrekcyi kolei państwowych wolno przyjąć poszczególne oferty na całą ilość oferowanego materyału lub też tylko na część tegoż materyału, wolno jej także oferty wcale nie uwzględnić, ma również władza ma również prawo zarządzać podwyższenia lub obniżenia ilości o 15 prc. bez zmiany przyjętych warunków dostawy, a w szczególności bez zmiany ceny jednostkowej.

Po otrzymaniu uwiadomienia o przyjęciu całej oferty lub części tejże ma oferent złożyć w tutejszej kasie dyrekcyjnej kaucyę, której wysokość wynosi 10 prc. wartości poruczonej dostawy.

Gdy kilka osób przedkłada wspólną ofertę, należy załączyć deklaracyę, że przyjmują solidarnie zobowiązania i wymienić, która z nich do prowadzenia interesu i do podejmowania wypłat jest upoważniona. Przelewanie spraw i obowiązków wynikłych z umowy na dostawę powyższych materyałów może nastąpić jedynie za zezwoleniem podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych. Oferty wniesione powyż wymienionym terminie albo też nie odpowiadające warunkom niniejszego rozpisania nie będą uwzględnione, również mogą być odrzucone oferty, które nie zostały napisane na przeznaczonym do tego formularzu.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.**

Kraków, dnia 1 lipca 1909.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

**Pokój,**

nyża i kuchnia, ul. Gródecka 93, od 1 lipca do wynajęcia.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
**JULIANA DĄBROWSKIEGO**
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

# Dwie Wille

do sprzedania

**przy ul. Nabielaka.**

Wiadomość: ul. Klonowicza l. 4, Nr. drzwi 4.

## Ogłoszenie.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że czytelnia „Proświta„ w gminie Gaje Smoleńskie została rozwiązaną.

Gaje Smoleńskie, 26 czerwca 1909.

Mikołaj Zając,
naczelnik gminy.

**Ostatnie nowości**



**Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek**

w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.)

# Kopernicki i Syn

**optycy i mechanicy**

**Lwów, pl. Halicki l. 1.**

# Realność

**składająca się z dwóch drzewianych nowych domów o ośmiu pokojach mieszkalnych jest zaraz do sprzedania na Lewandówce — (za rogatką Grodecką).**

**Wiadomość w miejscu w sklepie Kółka Rolniczego.**

**Ul. Nabielaka l. 15** do wynajęcia od 1 lipca 1909 6 pokoi, 2 przedpokoje i kuchnia.

**Okazya!**

Z powodu korzystnego zakupna materyałów polecamy **kołdry i materace** po nadzwyczajnie niskich cenach. Ogromny wybór **koców, kap** na łóżka i t. p. Skład mebli, dywanów i pościeli

**J. SCHUSTER i K. TOCZYSKI**
Lwów, Trzeciego Maja 5.

**Parowa fabryka**

# „JUNTA“

**cegły, dachówek, rurek drenowych**

**w Sądowej Wiszni.**

**Doborowy materyał na składzie.**

Nakładem c. k. Namiestnictwa wydany

# SZEMATYZM

**Król. Galicyi i Lodomeryi**

wraz

**z W. Ks. Krakowskiem**

**na rok**

**1909**

można nabyć w Ekspedycyi »Gazety Lwowskiej«, Lwów, ul. Czarnieckiego l. 12, po cenie 7 kor., na prowincyę **z przesyłką pocztową (za frachtem) 7 kor. 90 hal.**, dla c. k. Urzędów 7 kor. 20 hal. **Szematyzmu za zaliczką nie wysyła się.**

**FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ**
**inż. SZELIGI-ŁYSZKIEWICZA**
**LWÓW, UL. PANIEŃSKA 21.**




**Do smażenia**

duże hiszpańskie **wiśnie** wysyła w 5 kg. pocztowych koszykach po 4 kor. franko.

**A. HOFFMANN**
**Nyiregyhaza (Węgry).**

**Herbaty**

znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo K. 3·20, Souchong K. 4·—, Souchong zbiór majowy K. 6, Kaysow K. 8·— za pół klgr. poleca **handel herbaty i kawy**

**Edmunda Riedla, Lwów.**



# Otrzymałem

świeży transport

**HERBATY CHIŃSKIEJ**

Znakomita w smaku i aromatyczna

| | | |
|---|---|---|
| **herbata Congo** | kor. | 3·20 |
| „ **Souchong** | „ | 4·— |
| „ **Souchong** zbiór majowy | „ | 6·— |
| **Kaysow** | „ | 8·— |
| **Wysiewki z herbat** | „ | 2·60 |
| **Wysiewki z najlepszych herbat** | „ | 3·20 |

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

# EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

**ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.**

L. 9841 ex 1909. (6458 2—3)

## Obwieszczenie licytacyi.

Dnia 21 lipca 1909 o godzinie 12-tej w południe przeprowadzoną zostanie w c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie puliczna licytacya za pomocą pisemnych ofert na oddanie w przedsiębiorstwo budowy wązkotorowej kolei leśnej w dolinie Prutca okręgu gospodarczego w Mikuliczynie na przestrzeni od km. 0·0—7‘814 t. j. od tartaku do Sewuszczyka, tudzież na odgałęzieniu z bocznymi torami o długości 2·071 km. od km. 0·0 wstecz ku torowi kolei państwowej Stanisławów, Woronienka, gdzie ma być zbudowany także żelazny most dwuprzęsłowy o rozpiętości 60 m. na Prucie.

Budowa więc obejmywać będzie:

1. wykonanie podłoża t. j. a) roboty ziemne, b) murarskie, c) ciesielskie,
2. wyłożenie nawierzchni razem z przygotowaniem żwiru czyli szutru,
3. dostarczenie materyałów dla nawierzchni t. j. a) progów dębowych, b) szyn, drobnych materyałów żelaznych i zwrotnic,
4. Dostarczenie żelaznej konstrukcyi mostowej dwuprzęsłowej rozpiętości 60 m.
5. wykonanie różnych robót drobnych i
6. dostarczenie parku wozowego.

Poszczególne koszta budowy obliczone są od:

ad 1) a) roboty ziemne na 82.862·07 kor.
b) roboty murarskie na 50.264·17 kor.
c) roboty ciesielskie razem z materyałem drzewnym na mosty i przepusty na 6548·15 kor.
ad 2) wyłożenie nawierzchni z przygotowaniem szutru na 24.324 kor.
ad 3. dostarczenie materyałów nawierzchniowych:
a) progów dębowych na 22.241·25 kor.,
b) żelaziwa na 74.037·74 kor.
ad 4. dostarczenie razem z ustawieniem mostu żelaznego 60 m. rozp. na 43.437·72 koron.
ad 5. wykonanie drobnych robót na 782 kor.
ad 6, dostarczenie parku na 52.400 kor. Razem na 356.897·10 kor.

**Główne warunki licytacyi są następujące:**

Licytacya odbędzie się wyłącznie za pomocą ofert pisemnych.

Należycie ostemplowane oferty zapieczętowane i zaopatrzone napisem „Oferta na wykonanie budowy kolei leśnej w Mikuliczynie“ mogą opiewać na całość robót i dostaw wyszczególnioną ad 1 do 6 lub też tylko na poszczególne kategorye tychże a wnosić je należy najpóźniej do godziny 10 z rana w dniu licytacyi w protokole podawczym c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie i powinny zawierać następujące szczegóły:

a) Imię, nazwisko, charakter, miejsce stałego zamieszkania, ostatnią pocztę, względnie nazwę ulicy i numer domu oferenta, jakoteż pełny tytuł firmy lub spółki,

b) Ryczałtowe wynagrodzenie słowami i cyframi, za jakie oferent objęte roboty i dostawy wykonać się zobowiązuje z osobna za każdą z wyszczególnionych powyż ad poz. 1—6 robotę czyli dostawę,

c) Oświadczenie oferenta, że znane mu są dokładnie postanowienie niniejszego protokołu licytacyi, jakoteż ogólne przepisy budowlane obowiązujące przedsiębiorców budowlanych w pańslwowej Administracyi, i że tymże bezwarunkowo się poddaje, że wglądał w plany i kosztorysy jak również przeszedł trasę kolejki budować się mającej,

d) Oświadczenie wyraźne, że zrzeka się terminów przewidzianych w § 862 ust. cyw. i że jest tak długo związany swą ofertą wobec c. k. Skarbu Państwa, dopóki nie otrzyma ze strony c. k. Dyrekcyi lasów rezolucyi na swą ofertę,

e) Wreszcie winien oferent dołączyć do oferty wadyum w kwocie 5 prc. od oferowanej kwoty albo w gotówce lub też w papierach wartościowych pubilarne bezpieczeństwo przedstawiających, obliczonych wedle wiedeńskiego kursu w dniu złożenia, jednak nie wyżej nominalnej wartości.

Złożone do przyjętej oferty wadyum pozostaje nadal na poczet kaucyi.

C. k. galic. Dyrekcya lasów zastrzega sobie wyraźnie prawo odrzucenia całego wyniku licytacyi bez podania powodu, jak również prawo dowolnego wyboru między oferentami bez względu na ofiarowane ceny.

Plany budowy, przedmiar tabelę cen, kosztorys ogólny i bliższe warunki budowy przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie (oddział budow. Dep. IV./I.

**C. k. galicyjska Dyrekcya lasów i dóbr państwowych we Lwowie.**

Lwów, dnia 21 czerwca 1909.

Pierwszy austr. Zakład kredytowy dla urzędników państw., kraj., autonom. i pp. wojskowych.
**Filia Lwów l. 10 pl. Maryacki II. piętro.**
Kredyt osobisty do lat 20-tu lub na spłatę kapitału z policy. — **Oprocentowanie 5½%.** — Ubezpieczenie według specyalnej minimalnej krótkotrwałej taryfy, wskutek czego raty amortyzacyjne nieznaczne.

**Żadnej poręki się nie przyjmuje.**

**Maksymalne zaliczki na renty i dożywocia.** **Załatwienie szybkie.**
**Pośrednictwo wykluczone.** Dyrektor filii: **Letyński.**

OESTERREICHISCH-UNGARISCHE BANK.

Die auf jede Aktie der Oesterreichisch-ungarischen Bank für das erste Semester 1909 (60. Dividendencoupon) statutenmässig entfallende Dividende von

**Achtundzwanzig Kronen**

wird vom 1 Juli l. J. an bei den Hauptanstalten in **Wien** und **Budapest** sowie bei **sämtlichen Filialen** der Oesterreichisch-ungarischen Bank ausbezahlt.

**Vom 1 Oktober l. J.** an werden bei den genannten Hauptanstalten und Filialien zu den Aktien der Oesterreichisch-ungarischen Bank

**neue Couponsbogen**

hinausgegeben. Zum Bezuge derselben sind die Talons mittelst Konsignation zu überreichen, wozu die Blankette unentgeltlich verabfolgt werden.

**Budapest**, am 24 Juni 1909.

OESTERREICHISCH-UNGARISCHE BANK.

Popovics
Gouverneur.

Heinrich Pranger
Generalrat. Generalsekretär.

(Nachdruk wird nicht honoriert.)

BANK AUSTRYACKO-WĘGIERSKI.

Dywidenda za pierwsze półrocze 1909 r. (60. kupon dywidendowy), przypadająca wedle statutu na każdą akcyę Banku austryacko-węgierskiego w kwocie:

**dwudziestu ośmiu koron,**

wypłacaną będzie, od 1 lipca b. r. począwszy, w zakładach głównych Banku w **Wiedniu** i **Budapeszcie**, jakoteż we **wszystkich filiach** Banku austryacko-węgierskiego.

**Od 1 października b. r.** będą wydawane w wymienionych zakładach głównych i filiach

**nowe arkusze kuponowe**

do akcyj Banku austryacko-węgierskiego.

Do podjęcia tychże, należy podać talony za pomoą konsygnacyi, na które blankiety bezpłatnie otrzymać można.

**Budapeszt**, dnia 24 czerwca 1909.

BANK AUSTRYACKO-WĘGIERSKI.

Popovics
gubernator.

Heinrich Pranger
generalny radca. generalny sekretarz.

(Przedruk nie będzie płacony.)

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.